POGODA
Dzisiaj pochmurno, zapowiedź gwałtownych burz, temperatura powyżej 80 F (27 C). Wieczorem temperatura spadnie poniżej 60 F (15 C).
Jutro przelotne deszcze. temperatura od 72 do do 76 F (22 do 24 C).
Wschód słońca o godzinie 5:18 rano, zachód o godz. 8:29 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 27 czerwca — Władysława.
Jutro wtorek, 28 czerwca — Ireneusza i Leona.
Pojutrze środa, 29 czerwca — Piotra, Pawła i Ernesta.

No. 124 Rok (Vol.) LXXVI — CHICAGO, IL, Poniedziałek, 27 Czerwca (June 27), 1983 — Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

LECH WAŁĘSA NIE ZREZYGNUJE

Rozszerza Się Rozłam w PLO

Łagry Czy Obozy Wojskowe

Londyn (DP) — Warszawski dziennik telewizyjny podał szczegóły organizowania obozów pracy na żuławach. Obozy oczywiście otoczone są drutami kolczastymi. Jest ich trzy: w Komorowie koło Elbląga, w rejonie Nowego Dworu Gdańskiego i w w rejonie Kwidzynia. Łagry wizytował gen. Oliwa.

Niepokorni mają pracować w ramach "oddziałów obrony cywilnej". Noclegi w namiotach lub wagonach kolejowych.

Komentator DTV powiedział: "Będą wykonywać prace mało skomplikowane, ale najcięższe i pod nadzorem".

Wałęsa o Spotkaniu z Papieżem

Jezioro Osowo (UPI) — Korespondentowi agencji UPI udało się przeprowadzić wywiad z przewodniczącym "Solidarności" Lechem Wałęsą po jego powrocie do Gdańska.

Po audiencji z Papieżem mającej miejsce prawdopodobnie w dolinie kościeliskiej w Klasztorze Bernardynów Wałęsa był trudno uchwytny dla dziennikarzy. W piątek wyjechał wraz z żoną i dziećmi na ryby na jezioro Osowo, gdzie przeprowadził rozmowę z korespondentem na temat swojego spotkania z Papieżem.

"Ma on wiele problemów i kłopotów, ale promieniuje od niego pokój i spokój" — oświadczył Wałęsa o Janie Pawle II.

"Przebywanie z Papieżem uspokaja" — powiedział przewodniczący "Solidarności" dodając, że spotkanie dało mu właśnie spokój wewnętrzny.

Wałęsa zapytany przez reportera czy otrzymał od Papieża poparcie, odpowiedział: "Tak. Duchowe".

Na temat swojej walki z reżymem oświadczył: "Grałem w szachy a nie w warcaby. Szachy to gra strategiczna, a warcaby do skakanie i zbijanie" — wyjaśnił Wałęsa.

Walter Wiśniewski, szef biura UPI w Waszawie podał również wiadomość pochodzącą z dobrze poinformowanych kół kościelnych, że do spotkania Jaruzelskiego z Papieżem w Krakowie doszło z inicjatywy Jaruzelskiego — oficjalne środki przekazu PRL podały, że do spotkania tego doszło z inicjatywy Papieża.

Marszałek sejmu Stanisław Gucwa przemawiając na forum obrad w podobnym tonie jak poprzednio Adam Łopatka — kierownik Urzędu d/s Wyznań, oświadczył, że "podejście kościoła wyróżniało się poczuciem odpowiedzialności. Wizyta papieska pokazała, oświadczył Gucwa, że stosunki pomiędzy państwem i kościołem w Polsce oraz państwem i Watykanem rozwijają się pomyślnie".

Trzęsienie Ziemi Na Tajwanie

Taipei, Tajwan (UPI) — Na Tajwanie zanotowano najpotężniejsze z wszystkich dotychczasowych — na przestrzeni ostatnich lat 20 — trzęsienie ziemi. Wskutek wstrząsu zachwiały się wieżowce, a ludność w panice poczęła opuszczać domy.

Na razie nie podano informacji na temat strat i ofiar. Siłę trzęsienia zanotowano na podziałce Richtera na 7.2. Największe nasilenie wstrząsu miało miejsce wzdłuż wschodniego wybrzeża wyspy.

Trzęsienie nastąpiło o godz. 5:07 wiecz. czasu miejscowego (5:07 rano czasu nowojorskiego); czas trwania wyniósł jedną minutę.

Arafat w Pradze Potępił U.S.A. i Izrael

Luksusowe Życie Sztabu PLO Jedną z Przyczyn Rozłamu

Bejrut (UPI, CT) — Dwie organizacje Palestyńczyków postanowiły połączyć się, by stworzyć "jedną palestyńską armię" do walki z Izraelem. Komunistyczny "Popularny Front Wyzwolenia Palestyny" i nieco w prawo od niego "Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny" we wspólnym komunikacie zapewniają, że ich połączenie się "nie jest skierowane przeciw nikomu", lecz ma na celu podjęcie walki z Izraelem.

Komunikat o połączeniu się dwóch organizacji ukazał się w dwa dni po wyrzuceniu Arafata z Syrii. Razem z Arafatem Syryjczycy usunęli wiernych mu oficerów PLO. Syryjczycy oskarżyli Arafata o "szkalowanie" ich rządu. Arafat zarzucił Syryjczykom, że wspierają oddziały PLO, które odmówiły mu posłuszeństwo.

Z Damaszku Arafat poleciał do Tunisu, a stamtąd do Pragi, gdzie odbywa się "konferencja pokojowa" z udziałem przywódców ruchów "pokojowych" na Zachodzie, skierowanych przeciw zbrojeniom Stanów Zjednoczonych (ale nie Związku Sowieckiego). "Suflerami" na konferencji są przedstawiciele Moskwy. Arafat po niespodziewanym przybyciu do Pragi groził Izraelowi wojną aż do "zniszczenia". W krzykliwym przemówieniu do 2,500 "delegatów" pokojowych ze 140 krajów, oskarżył on Stany Zjednoczone i Izrael o "ludobójstwo". Potępił również układ libańsko-izraelski o

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Wykryto Podsłuch Sowiecki

Londyn (CT) — Prasa brytyjska doniosła w ubiegłym tygodniu, że amerykańska marynarka wojenna odkryła sowieckie urządzenia podsłuchowe zainstalowane w pobliżu pilnie strzeżonego poligonu znajdującego się na Zachodnim Wybrzeżu.

Na wodach tych przeprowadzane były próby z najnowszymi łodziami podwodnymi klasy Trident.

Cytując jednego z przedstawicieli władz amerykańskich gazety brytyjskie podają, że wykryte sowieckie urządzenia podsłuchowe służyć miały uzyskaniu akustycznej charakterystyki tych łodzi podwodnych. Charakterystyka ta dorównująca dokładnością odciskom palców niezwykle pomocna jest w zwalczaniu łodzi, bowiem pozwala rozróżnić po wydawanym dźwięku jednostkę od własnej. Jest to szczególnie pożyteczne w warunkach złej widoczności — np. pod lodami bieguna Północnego.

Wyniki pobieżnej analizy znalezionego urządzenia sowieckiego stały się dużym szokiem dla Pentagonu — urządzenie podsłuchowe zawierało bowiem dokładne kopie precyzyjnych urządzeń mikroelektronicznych produkowanych pierwotnie wyłącznie przez jedną z firm amerykańskich.

Eksport tego rodzaju sprzętu elektronicznego został zablokowany przez administrację Reagana.

Zdumienie przedstawicieli Pentagonu było o tyle spotęgowane, iż rejon, w którym sowieci umieścili to urządzenie jest niezwykle pilnie strzeżony i akcja sowiecka wiązać się musiała z wielkim ryzykiem.

KATOWICE — Ojciec Święty Jan Paweł II dotyka twarzy młodej niewidomej dziewczyny, która przybyła na Mszę św. do katowickiej katedry. (UPI)

Atak Na Motorkadę Wiceprez. Busha

Krefeld (CT) — W sobotę setki "policy".

młodych Niemców w maskach i hełmach, wznosząc antyamerykańskie okrzyki, obrzuciło kamieniami i balonami wypełnionymi farbą, kolumnę samochodów, w której jechał wiceprez. George Bush na obiad z prezydentem RFN Karlem Carstens i kanclerzem Helmutem Kohlem. Wiceprez. Bush przybył do RFN na obchód przyjaźni niemiecko-amerykańskiej.

W starciu z policją około 100 ludzi doznało obrażeń, w tym 32 policjantów. Ochrona wiceprez. Busha została wzmocniona po wybuchu w piątek bomby na zewnątrz budynku w Duesseldorfie, w którym mieściły się biura firmy amerykańskiej. Największa demonstracja przeciw amerykańskim (ale nie sowieckim) zbrojeniom nuklearnym, odbyła się na rynku w Krefeldzie. Wzięło w niej udział ok. 20,000 ludzi. Demonstracja miała przebieg spokojny.

Do zaburzeń doszło, gdy mała grupa wśród ok. tysiąca demonstrantów na trasie przejazdu wiceprez. Busha zaczęła obrzucać policję kamieniami i bombami benzynowymi. Wielu demonstrantów w tej grupie miało na sobie czarne skórzane kurtki, czarne maski i hełmy. Są to "mundury" niemieckich anarchistów. Gdy nadjechała kolumna samochodów, w której jechał wiceprez. Bush, ok. 200 do 300 demonstrantów w mundurach anarchistów rzuciło się w stronę kolumny samochodowej wiceprez. Busha, ale policja uniemożliwiła atak na samochody.

Wiceprez. Bush na pytanie dziennikarzy, jakie wrażenie zrobiła na nim demonstracja antyamerykańska, wzruszył ramionami, mówiąc, że przypomniała mu się konwencja demokratów w Chicago w 1986 r., "współczuje" demonstrantom, którzy nie zdają sobie sprawy z rzeczywistości, jaka ich otacza, mają jednak prawo do wyrażenia swojej opinii i demonstrowania, ale nie do "dzikich gwałtów".

W przemówieniu w czasie obiadu, na którym była także przywódczyni "Zielonych" Petra Kelly, wiceprez. Bush ostro skrytykował politykę władców na Kremlu, którzy siłą narzucają swoją wolę ludności.

Demonstranci protestują przeciw umieszczeniu w RFN rakiet Pershing II i "Cruise", jeżeli do jesieni rozmowy gemewskie o ograniczeniu zbrojeń nuklearnych nie przyniosą rezultatu. Kanclerz Kohl zapewnił, że jego rząd nie ugnie się pod "terrorem

Uroczystości w Krefeld odbyły się z okazji 300-tnej rocznicy wyjazdu do Ameryki (w 1683 r.) pierwszej grupy emigrantów niemieckich. Tworzyło ją 13 rodzin z Krefeld. Zarówno wiceprez. Bush, jak i kanclerz Kohl w swych przemówieniach położyli nacisk na konieczność wzmocnienia NATO. W czasie obiadu sala nie posiadająca okien, pogrążyła się w ciemnościach. Pięciominutowa przerwa w dostawie prądu jest przedmiotem dochodzeń. Zachodzi podejrzenie, że był to sabotaż.

W niedzielę wiceprez. Bush bawił w Norwegii, gdzie wyraził uznanie rządowi tego kraju za zgodę na umieszczenie rakiet Pershing II i "Cruise" oraz popieranie polityki prez. Reagana.

Kanclerz RFN Kohl zarządził dochodzenia w związku z atakiem na motorkadę wiceprez. Busha (w sobotę). Kanclerz chce wiedzieć, dlaczego policja w sile 2,000 ludzi dopuściła demonstrantów w pobliże motorkady, umożliwiając im obrzucenie samochodów kamieniami i balonami z farbą.

Środki masowego przekazu poświęciły dużo czasu i miejsca demonstracji, ale prawie pominęły fakt, że ok. 150,000 ludzi witało wiceprez. Busha i wzięło udział w obchodzie 300-letniej rocznicy wyruszenia pierwszej grupy niemieckich emigrantów do Ameryki.

Shultz Spotkał Genschera

Bangkok (UPI) — Sekretarz Stanu George Shultz konferował tu z ministrem spraw zagranicznych Niemiec Zachodnich, Hans-Dietrich Genscherem. Przedmiotem narady była sprawa zainstalowania w Europie Zachodniej nowych systemów rakiet atomowych oraz zagadnienie wizyty niemieckiego kanclerza Kohla w Moskwie w następnym miesiącu.

Wiadomo już, że kanclerz Kohl spotka się 4 lipca z nowym sowieckim przywódcą Juri Andropowem.

Niemcy Zachodnie zgodziły się na zainstalowanie nowych broni atomowych, jeśli nie nastąpi ogólne porozumienie rozbrojeniowe z Sowietami w wyniku prowadzonych w Genewie rokowań, dotyczących rakiet bliskiego zasięgu, jakie są w arsenałach atomowych obu supermocarstw.

Ceny Benzyny — Bez Większych Zmian

Los Angeles (UPI) — Rzeczoznawca naftowy Dan Lundberg oświadczył, że obecne ceny benzyny utrzymają się na dotychczasowym poziomie przez całe lato.

W chwili obecnej, przeciętna cena benzyny wynosi w skali krajowej (włączając podatek) — 124.19 centów za galon, tj. o 0.4 centa więcej, niż wynosiła przed dwu tygodniami, w momencie, gdy przeprowadzono ostatni w tym względzie sondaż.

O Wyjście Wietnamu z Kambodży

Manila, Filipiny. (UPI) — Sekretarz Stanu George Shultz oświadczył w niedzielę, że Stany Zjednoczone chcą, aby komuniści wietnamscy wycofali swoje wojska z Kambodży.

Na krótko przed odlotem do Bangkoku, Tajlandia, Shultz stwierdził, że Stany Zjednoczone popierają zabiegi Filipin i czterech innych państw, wchodzących w skład systemu sojuszniczego ASEAN (Association of Southeast Asian Nations), aby problem Kambodży został rozwiązany na drodze dyplomatycznej.

Ocenia się, że Wietnam posiada w Kambodży co najmniej 180,000 swoich wojsk. Sowiety popierają Wietnam, jak też jego politykę w odniesieniu do Kambodży. Minister spraw zagranicznych Tajlandii złosił gotowość do podjęcia rozmów z reżymem w Hanoi, aby doszło do rokowań między Wietnamem i ASEAN, jeśli komuniści wietnamscy zgodzą się, aby ich wojska wycofały się na linię 18 mil od granicy Kambodży z Tajlandią.

W czasie otwarcia konferencji ASEAN W Bangkoku minister Tajlandii podziękował Stanom Zjednoczonym za dostarczenie szybkiej pomocy wojskowej, gdy komuniści wietnamscy dokonali najazdu na Kambodżę. Minister apelował też do zachodnich państw, aby nadal przyjmowały uchodźców z Kambodży i Wietnamu.

Sekretarz Stanu, który wybrał się w pierwszą podróż do południowowschodniej Azji ujawnił prasie, że narady przywódców państw azjatyckich ASEAN (Filipiny, Tajlandia, Indonezja, Singapur i Malezja) i przedstawicieli rządów Japonii, Kanady i Niemiec Zachodnich, będą dotyczyły zarówno spraw bezpieczeństwa, jak i spraw gospodarczych.

Sukces Partii Premiera Nakasone

(CT) — Rządząca partia Liberalno-Demokratyczna obecnego premiera Japonii, Yasuhiro Nakasone, reprezentująca kierunek konserwatywny, prowadzi w wyborach uzupełniających do Izby Wyższej parlamentu, które obejmują połowę z 252 miejsc w tym gremium. Partia potwierdziła już zdobycie 60 miejsc. Opozycyjna Japońska Partia Socjalistyczna zdobyła do chwili obecnej 20 miejsc; Partia Uczciwych Rządów — 8 miejsc; Demokratyczna Partia Socjalistyczna i Japońska Partia Komunistyczna — po 4 miejsca każda.

Ostateczne wyniki wyborców będą znane dzisiaj w południe. Liberalni Demokraci oczekują łącznie zwiększenia swego stanu posiadania w Izbie Wyższej, który wynosił 134 miejsca na 252 o dalsze 15 miejsc.

Frekwencja podczas wyborów, częściowo z powodu złej pogody, była niska i wynosiła tylko 57 procent.

Obecne wybory uważane są za pierwszy na skalę krajową test polityki obecnego premiera Nakasone, m. in. udzielanego przez niego poparcia dla rosnących więzów obronnych Japonia-Stany Zjednoczone

Kontrowersje Na Jego Temat w Watykanie

Reżym Odrzuca Propozycje Reagana

Warszawa (ST) — Po spotkaniu Lecha Wałęsy z Papieżem pojawiły się pogłoski stwierdzające, że przywódca "Solidarności" zamierza wycofać się z działalności politycznej.

Dziennik watykański "L'Osservatore Romano" oświadczył w artykule redakcyjnym, że "Wałęsa przegrał bitwę", sugerując, że Wałęsa jest politycznie "skończony". Sprawa ta spowodowała sporo zamieszania bowiem już w kilka godzin po ukazaniu się w sprzedaży dziennika watykańskiego autor artykułu, zastępca redaktora naczelnego Virgilio Levi podał się do dymisji a rzecznik Watykanu przedstawiając informację na ten temat oświadczył, że Levi wyrażał "własną dziennikarską opinię".

Żona przewodniczącego "Solidarności" Danuta Wałęsa oświadczyła w wywiadzie telefonicznym udzielonym ze swojego mieszkania w Gdańsku, że "wszystkie spekulacje na temat wycofania się Lecha są czystym nonsensem".

W sobotę, kiedy powstało zamieszanie z artykułem w dzienniku waty-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Karta 77 Nadal Aktywna

Praga (NYTR) — W parku na przedmieściach Pragi czeskiej miało miejsce w czwartek, 23 czerwca, spotkanie czechosłowackich obrońców praw człowieka — członków ugrupowania Karta 77 z działaczami podobnych organizacji na Zachodzie.

W czasie spotkania podpisany został manifest, w którym stwierdza się, że "pokój i prawa człowieka są sprawami nierozdzielnymi".

Spotkanie to, w którym uczestniczyło ok. 20 osób, było obserwowane i fotografowane przez 50 agentów bezpieczeństwa, którzy skonfiskowali również film ze zdjęciami zrobionymi przez zachodnich reporterów.

Było to pierwsze jawne spotkanie przedstawicieli Karty 77 z cudzoziemcami.

Przedstawiciele państw zachodnich, którzy spotkali się z czechosłowackimi dysydentami znajdowali się wśród 2,000 delegatów z 140 państw zaproszonych przez władze czechosłowackie na Międzynarodowy Kongres Pokoju odbywający się w stolicy tego kraju.

Ugrupowanie Karta 77 zostało utworzone przez dysydentów czechosłowackich, w celu obserwacji przestrzegania przez władze tego kraju aktu końcowego Konferencji w Helsinkach. Wielu spośród 1,100 członków Karty 77 zostało uwięzionych lub też zmuszonych do emigracji.

Śmietniki Odpadów Toksycznych

Genewa (UPI) — Kraje rozwijające się są śmietnikami odpadów toksycznych dla państw uprzemysłowionych, powiedział Maurice Strong, b. szef biura ONZ zajmującego się zagadnieniami ekologicznymi. Strong, przemysłowiec kanadyjski, przemawiał na zebraniu Rady Funduszu finansującego rezerwaty przyrody i zwierząt.

Kraje uprzemysłowione wywożą do krajów rozwijających się wiele środków chemicznych, zakazanych przez ich rządy. Mieszkaniec "Trzeciego Swiata", szczególnie w Ameryce Srodkowej, ma 11 razy więcej DDT w swoim organizmie niż mieszkaniec Stanów Zjednoczonych.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

AKCJA LETNIA

Obóz i Kolonia Hufca "Tatry"

Już 2 lipca zuchy i harcerki tutejszego Hufca tym razem jako pierwsze odjeżdżają do Harcerskiego Ośrodka w Wisconsin.

Z chwilą przybycia tam — cichy dotąd Ośrodek wypełni się nowym ruchem, gwarem, życiem i nową atmosferą. Obok śpiewu ptaków rozbrzmiewać będą: polska mowa i polska piosenka. Każdego dnia na pewno każda z Was, Zuchy-Harcerki, będzie się starała stawać coraz lepszą. Zaprzyjaźnić się z piękną otaczającą przyrodą, by za parę tygodni z żalem opuszczać ten teren.

Wyjeżdżającym życzymy słońca i pogody. Radosnych, szczęśliwych, ciekawych harców i radosnego zuchowania. Wielu nowych gwiazdek, stopni i sprawności. Niech każda z Was wracając do Chicago w sumieniu swym stwierdzi, że dobrze wykorzystała czas, że stała się dzielniejszą, nawiązała nowe przyjaźnie. Zdobycze te powiezie do swoich domów, otoczenia, szkoły.

Na obozie powstaną na pewno nowe pomysły pracy, większy zapał do niej. Kolonia i obóz to również okazja do wzmożenia polskości — wszak harcerka wśród Polaków mówi po polsku. Wieczorne ogniska poprzez swe piosenki poniosą Was do Polski, do jej bohaterskich dziejów. Wykorzystajcie tylko kalendarzyk na miesiąc lipiec, który ukazuje się w tej samej Kronice.

A zatem szczęść Boże! Wracajcie szczęśliwe, bardziej radosne i lepsze.

Na Wędrowniczym Szlaku

Po 3 godzinach jazdy samochodem docieramy do miejsca biwaku Chicagoskich Wędrowników — kilkadziesiąt mil za Lafayett nad Sugar Creek, Mich.

Godz. 8:50 rano 18 czerwca. Jeszcze ten i ów kończy śniadanie, ale wszyscy są już gotowi na wycieczkę na conoe. Biwak ten to etap przygotowań do obozu wędrownego w sierpniu tego roku — poprzez północnowschodnie stany i Kanadę, aż do Algonquing Park.

Godz. 9-ta obozowisko opustoszało. Jedynie ptaki i wiewiórki zdziwione przebiegają przez teren "wyrażając" swoje zaskoczenie sobie tylko znajomym "językiem". Według dobrego starego zwyczaju wędrowniczego obozowisko mogłoby pozostać w trochę lepszym porządku. Ale może to specjalna okazja dla pozostającego na biwaku do zrobienia dobrego uczynku.

Około godz. 1:30 Namiestnik Wędrowników dh J. Starkowski wraca z "Burżua", który zgodnie z prześladującym go pechem (od Zlotu w Belgii) skaleczył się tym razem w stopę.

Jeszcze kilka godzin i prawie wszyscy uczestnicy wyprawy przybijają do przystani biwakowej. Krzątają się przy przygotowaniu indywidualnych posiłków — bo młode organizmy prędko wygłodniały. U większości wyraźnie zauważa się zmęczenie po 32 milowej wycieczce. Szybko zbliża się wieczór. Słychać z daleka pomruki zbliżającej się burzy. Zapada mrok. A tu brak jeszcze dwu załóg. Rozpadało się na dobre.

Próba skorzystania z pomocy policji zawiodła. Po debatach ruszają dwie wyprawy ratunkowe: jedna drogą wodną, druga lądem. Wszystkim uczestnikom udziela się nerwowe napięcie. Nikomu nie chce się kłaść na spoczynek. Ognisko nawet, gdy pada drobny deszcz, jest najlepszym miejscem na wyczekiwanie.

Jak można było przewidywać późną nocą przybywają "zaginieni" zmarznięci i zupełnie mokrzy razem z ekipą ratunkową.

Radość ogólna ogromna. Jesteśmy znów wszyscy razem. Następuje odprężenie. Czujemy się jeszcze bliżsi sobie.

Wszyscy prawie udają się na zasłużony spoczynek, czuwa tylko ten, który ma przeprowadzić poranną, opóźnioną pobudkę. Jeszcze dwóch stara się przygotować coś ciepłego do jedzenia, by ustrzec się od zaziębienia po solidnym zmoknięciu.

Burza i poszukiwanie "zaginionych" zmieniły dalszy plan wycieczki. Ponieważ w pobliżu nie było kościoła zebraliśmy się na uroczym wybrzeżu rzeczki na wspólną, dłuższą modlitwę z myślą o Polsce, o naszej pracy harcerskiej i pracy każdego z nas nad sobą.

Wycieczkę kończymy zwiedzaniem rozległego, ciekawego parku stanowego Shades. Wycieczka ta dała dużo spostrzeżeń wychowawczych i organizacyjnych zwłaszcza dla kierowników pracy wędrowniczej.

Braterska Dłoń

Jak podaliśmy w poprzedniej Kronice przybyło do Chicago wiele rodzin internowanych, które zwróciły się do nas z prośbą o przyjęcie ich dzieci na kolonie i obozy. W drodze wyjątku przyjęliśmy 8-mioro. Zrozumiałe, że ich rodziców nie stać jeszcze na pokryce kosztów z tym związanych, a koszta te w sumie na 8-miu wynoszą około $1,200.

W związku z tym zwróciliśmy się do społeczeństwa o pomoc w pokryciu tych kosztów. W odpowiedzi na apel mamy już dwie donacje, miło nam podkreślić, że obie od harcerzy: phm. E. Mokwa $25 (jak zawsze pierwszy) i d-h Tadeusz Zagórski $100. Obydwom druhom serdeczne Bóg zapłać. Wierzymy, że dobry przykład zachęci innych.

Nowe Migawki z Ośrodka Harcerskiego w Criwitz

"Nadleśniczy" melduje Kronice harcerskiej o dalszym ciągu przygotowań Ośrodka do akcji letniej.

W ubiegłym tygodniu znowu mała grupka ojców z Rodziny Harcerskiej zakasała rękawy i pracowała w pocie czoła przez parę dni w naszym Ośrodku.

Panowie — Andrzej Romański i Jurek Kuśmierz — zwijali się szybko, by lodówki były czyste i działały bez zarzutu. Uporządkowali piwnice i wykonali wiele innych prac.

Pan R. Jankiewicz narzekał na maszyny do ścinania trawy — mimo że miał je dwie — bez przerwy nowoczesna technika "nawalała". Szukał kosy swoich pradziadków, aby dokończyć koszenia trawy naokoło "Gopła" — Leśnej Kaplicy.

Panowie uparcie starali się, aby podłogi nie tylko były czyste, ale nawet z daleka błyszczały. Chociaż para dokuczała — nie poddali się i "zobowiązanie" wykonali.

I tym razem krasnoludki nie zawiodły. Wymyły wszystkie pokrowce na materace, a wiemy, że łóżek jest na 60 zuchów—więc i tyleż materacy.

Trudno w tym krótkim meldunku wymienić wszystkie wykonane przez Rodziców i kontraktorów prace — dodam tylko, że wykonano ich bardzo dużo.

Dziękuję wszystkim za okazaną pomoc fachową, za wykonane naprawy i inne prace porządkowe.

Dz. harc. J. Urbanowicz
"nadleśniczy"

Kalendarzyk Na Lipiec

1 **lipca 1569 — Unia Polski z Litwą — tworzymy największe państwo w Europie.**
2 **lipca 1619 — Polacy w Jamestown wygrywają pierwszy strajk w Ameryce o równe prawa.**
4 **lipca 1776 — 13 kolonii amerykańskich ogłasza niepodległość Stanów Zednoczonych.**
4 **lipca 1934 — Umiera Maria Skłodowska-Curie, dwukrotna laureatka nagrody Nobla.**
4 **lipca 1943 — Ginie Gen. Władysław Sikorski.**
7 **lipca 1578 — Stefan Batory otwiera Akademię Wileńską.**
14 **lipca 1920 — Inwazja bolszewiska na Polskę. 15 tys. harcerzy walczy w szeregach Wojska Polskiego.**
15 **lipca 1410 — Zwycięska Bitwa pod Grunwaldem.**

(Dalszy ciąg w następnej Kronice)

Absolwenci

Uzupełniamy poprzednią listę harcerzy kończących wyższe studia: druhna A. Siemaszko — BS z Psychologii i Języka Plskiego — Univ. of Illinois; druh Ł. Klincewicz — B.A. z Filozofii — Univ. of Ill.; druh K. Siemaszko — B. of Fine Art — Acting De Paul Univ. — Goodman. Rodzina Harcerska gratuluje wszystkim Druhom, życząc dalszych sukcesów w nauce i w życiu.

Polskie Pompeje

Przed 50 laty w małej wiosce Biskupin na pograniczu Wielkopolski i Pomorza miejscowy nauczyciel Walenty Szwajcer odkrył osadę przedhistoryczną. Było to wydarzenie na skalę światową.

Pomimo upływu czasu, zainteresowanie Biskupinem w kraju i za granicą wcale nie maleje. Swiadczy o tym zarówno liczba zwiedzających osadę, jak też ukazująca się na jej temat literatura.

Ostatnio nadeszło do kraju z W. Brytanii zamówienie na przedstawienie wystawy pn. "Biskupin — polskie Pompeje". Na ekspozycję, obrazującą dorobek wieloletnich badań składają się m.in. narzędzia i ozdoby znalezione w czasie wykopalisk archeologicznych. Uzupełniają ją liczne fotogramy.

Obecnie trwają przygotowania do zaprezentowania wystawy w Anglii. Zostanie ona prawdopodobnie udostępniona publiczności brytyjskiej jesienią bież. roku. Prawdziwą atrakcję stanowić będzie zrekonstuowana chata biskupińska w skali 1:1.

Ekspozycja "Biskupin" jest od kilku lat eksportową wizytówką muzealną Polski. Podziwiano ją już w Jugosławii, Austrii i Algierii.

Pomoc w Długach Wyborczych R. Daley'ego

Dawni przeciwnicy w prawyborach partii demokratycznej Richarda Daley, są na liście tych, którzy przybędą na obiad na jego cześć. Mayor Washington i alderman Edward Vrdolyak to jedni z wielu, którzy zapłacą od 100 do 150 dolarów i w ten sposób pokryją 500,000 dolarowe długi w których znalazł się Daley w rezultacie prawyborów. Atrakcją tego wieczoru będzie piosenkarz Wayne Newton.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- **Rozwody**
- **Uszkodzenia Cielesne**
- **Sprawy Kryminalne**
- **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

NAJBARDZIEJ WSZECHSTRONNA FIRMA WYSYŁKOWA NA TERENIE USA!
AUTORYZOWANY DEALER PEKAO
ORAZ FIRM ZACHODNIO-EUROPEJSKICH

POLAMER
WELURY
PRZEZ POLAMER

Bogaty wybór kolorów — bardzo poszukiwane w Polsce!
Znakomicie nadające się na suknie wizytowe, podomki, piżamy, koszule nocne, narzuty na łóżka, itp.

CENY PONIŻEJ HURTOWYCH W USA

Przykładowo:

3-metrowy kupon (tj. 3.30 yarda) razem z dostawą do odbiorcy ..... TYLKO $11.50
2, 3-metrowe kupony już ..... TYLKO $18.50
(Dla porównania w USA 3.30 yarda kosztuje $20.00 plus podatek $1.20)
Welury tzw. obiciowe na tapicerkę meblową i samochodową ..... $5.50 ZA METR

Dostawa do Odbiorcy Tylo 10 do 14 Dni!
Próbki Materiałów do Obejrzenia we Wszystkich Biurach POLAMERU

☆ ☆ ☆ ☆

TYLKO W POLAMERZE SAMOCHODY Z IMPORTU DIESEL I BENZ:

WARTBURG 353 DE LUX (4 DRZWI) . . . $2,500
OPEL ASCONA (4 DRZWI) $7,240
RENAULT 18 GT DIESEL $7,400
MAZDA 1300 BENZ ..... Od $4,630 do $4,680
TRABANT 601 LIMUZYNA $1,550

ORAZ AKTUALNIE W SPRZEDAŻY!

FIAT 125P/1500 LIMUZYNA, STANDARD . . . $2,500
FIAT 126P/650 STANDARD $1,550
FIAT 126P/600 STANDARD $1,500
POLONEZ 1.5X DE LUX 1500 ..... $3,300

UWAGA: Przypominamy naszym klientom, że tylko samochody wysłane przez PKO są wolne od opłaty celnej i wszelkich podatków. Inne tzw. międzynarodowe firmy reklamujące dostawę samochodów do Polski nie uprzedzają o tych wysokich opłatach celnych i dużych podatkach, co powoduje nieopłacalność tego typu transakcji!

☆ ☆ ☆ ☆

Artykuły i urządzenia produkcji zachodnio-niemieckiej, włoskiej i japońskiej: lodówki samoodmrażające, zamrażacze, kuchnie, pralki, suszarki, maszyna dy szycia, piły spalinowe, roboty, miksery, meble, dywany, tapety i 1,000 innych artykułów do wyposażenia mieszkań i użytku domowego. Wszystkie zamówione towary dostarczane są do odbiorcy w Polsce własnymi samochodami POLAMERU.

SZCZEGOŁOWE INFORMACJE ORAZ KATALOGI WE WSZYSTKICH BIURACH POLAMERU

3094 N. MILWAUKEE AVE., Tel.: 685-8222
1113 N. ASHLAND AVE., Tel.: 342-9851
4425 S. ARCHER AVE., Tel.: 523-2008
5508 W. BELMONT AVE., Tel.: 794-0200

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

61

— 1.100... Taniej nie oddam — odpowiada Jaś i znów owija skórę w papier. Bierze ją pod jesionkę. Natomiast wydobywa na wierzch paczkę z tekturą. Chłop go zatrzymuje.

— No dawaj!

Jaś bierze pieniądze, oddaje chłopu paczkę tektury i odchodzi. Potem z dala obserwuje swego kupca. Tamten idzie do wozu chowa paczkę do worka i wsadza pod siedzenie. Zostawia wóz na opiece kobiety — pewnie żony — i znów idzie na rynek.

...Dopiero w domu się spostrzeże — myśli Jaś i idzie szukać Małysza.

Pomógł Małyszowi sprzedać trzy „złote" pierścionki i parę obrączek. Pomoc jego polegała na podbijaniu ceny, gdy Małyszowi nadarzał się kupiec. W ten sposób sprzedawano srebrny pozłacany pierścionek, albo ze złota „double", wartości 50 rubli, za 500-1000 rubli, albo i więcej — zależnie od okoliczności.

Po sprzedaniu towaru Małysz i Jaś podzielili między siebie zysk z dzisiejszej pracy.

Idąc na rynek Jaś ubierał się zawsze nieco inaczej niż zwykle. Wkładał kapelusz, chociaż zwykle chodził w cyklistówce i zawsze nosił okulary w rogowej oprawie, w których były zwykłe szkła. Na rynkach uważał, aby nie spotkać klienta z poprzednich tranzakcji. Gdy rynki były bardzo wyeksploatowane przerzucił się na ulicę, na przedmieścia, w pobliże dworców. Zawsze się znalazła jakaś kombinacja, przy której się zarabiało na głupocie, naiwności, a najczęściej na chciwości ludzkiej. Jednocześnie Jaś pracował z Baranem i coraz więcej wchodził w świat przestępczy.

Materialnie powodziło się Jasiowi coraz lepiej. Biedy w domu nie było. Jaś dobrze się ubrał, wyładniał, ruchy jego zrobiły się zdecydowane, celowe; spojrzenie śmiałe. Poczuł się człowiekiem, który da sobie radę w każdej sytuacji. Romans jego z Łobową trwał dalej. Jasiowi nerwowa, kapryśna, władcza kochanka nie podobała się. Łobowa traktowała go nadal jak smarkacza, którego trzeba uczyć żyć i kochać. Jaś poczuł się człowiekiem samodzielnym i pobłażliwe traktowanie go przez kobietę obrażało go. Poza tym wstydził się wspomnienia o pierwszym swym doświadczeniu erotycznym, kiedy to był tak głupi i bojaźliwy. Pobłażliwość Marusi zdawała mu się lekceważeniem go jako... mężczyzny.

Jaś zaczął opuszczać lekcje i rzadziej odwiedzał Marusię. Coraz więcej spoglądał na inne kobiety; coraz mniej interesowała go Łobowa. Postanowił nawet przestać do niej chodzić. Lecz mijało kilka dni i zwykły pociąg zmysłowy znów rzucał go w jej objęcia. Uważał to za słabość. Znów przyrzekał sobie, że skończy z tym na zawsze i znów przetrzymywał pewien czas do następnego upadku. Zaczęła narastać w nim niechęć do tej kobiety— jako przyczyny jego „klęski", lecz zmysły znów pędziły go jak niewolnika, kurczącego się ze wstydu, przed samym sobą, w ramiona Marusi. Był z nią coraz więcej szorstki, lekceważył jej pieszczoty i tkliwostki, i starał się jak najprędzej, ją opuścić po zaspokojeniu swych zmysłów.

W początkach ich romansu Marusia myślała, że Jaś w niej się kocha. Uważała, że ma w ręku niedoświadczonego chłopaka i że potrafi kierować nim, jak zechce. Później spostrzegła, że Jaś jej unika, że nie lubi jej pocałunków. Zrozumiała wreszcie, że służy mu tylko do zaspokojenia rozbudzonych przez nią zmysłów. Natomiast poczuła, że sama naprawdę do niego się przywiązała. Nie było w tym elementów prawdziwej miłości; raczej była to miłość dla siebie... obrażona nieco, że nie może utrzymać w garści tak niedoświadczonego partnera. Mimo to zgrabny, silny, ładny chłopiec, coraz więcej opanowywał jej myśli i trudno było jej się pogodzić z jego obojętnością. Pewnego razu Marusia zapytała Jasia:

— Czy ty kochasz mnie?

Jaś, zaskoczony tym pytaniem, milczał.

— No, mów! nalegała kobieta.

— Tak... — niezdecydowanie odrzekł Jaś.

— Tak, tak — przedrzeźniała go Marusia. — „Tak", to i kaczka powie. Ty powiedz szczerze...

— Ja nie wiem — odparł Jaś.

— Czemu nie wiesz?

— Nie wiem czy kocham i w ogóle co to znaczy, ta miłość.

— Miłość to to, że wolisz mnie więcej niż inne kobiety... Że myślisz wciąż o mnie, że tęsknisz za mną... No, rozumiesz?

— Rozumiem.

— No, więc...

— Więc ja ciebie nie kocham — rzekł szczerze i spokojnie Jaś.

— Ta — ak!... Ach ty podły! podły! podły! Ja ciebie uczę, ja dla ciebie dobra, ja ci się cała oddałam, a ty taki!

Marusia się zarumieniła. W oczach jej zapaliły się błyski złości.

— Ty sama tak chciałaś. Ja ciebie nie prosiłem... Robiłaś co chciałaś, a ja byłem ci posłuszny — rzekł Jaś spokojnie.

— To poszedł precz, durniu jeden! — krzyknęła Marusia.

Jaś spokojnie wstał z miejsca i wyszedł, mówiąc „do widzenia". Był zupełnie spokojny. Czuł, że ma rację. Udawać miłość dla Marusi było mu wstrętne. W ogóle brzydził się kłamstwem, powstającym z tchórzostwa lub wyrachowania.

O Wizycie Prezydenta Reagana w Siedzibie ZNP

Wizyta prez. Ronalda Reagana w siedzibie Związku Narodowego Polskiego stała się w ub. czwartek nielada sensację, gdy wiadomości o niej ukazały się w prasie oraz zostały przekazane przez sieci radiowo-telewizyjne.

Gdy więc w środę na terenie gmachu ZNP i pobliskich terenów, objętych pięknym trawnikiem oraz parkowiskama sąsiednich gmachów biurowych i firm przemysłowo-handlowych, rozpoczęły prace ekipy władz bezpieczeństwa, równocześnie rozdzwoniły się bez przerwy telefony do prez. Alojzego Mazewskiego.

To zainteresowani wizytą Prezydenta przedstawiciele kół politycznych oraz działacze organizacyjni Polonii Chicagoskiej szturmowali o uzyskanie zaproszeń oraz zapewnienia sobie miejsc na okres programu przyjęcia i wizyty prez. Reagana.

Oczywiście nie można było zaspokoić wszystkich zgłoszeń, gdyż nie chodziło w sprawie wizyty Prezydenta w siedzibie ZNP o organizowanie wiecowej masówki, ale o udział około 400 osób, reprezentatywnych jeśli chodzi o środowiska zorganizowanej Polonii oraz o przedstawicieli republikańskich ośrodków politycznych, siłą rzeczy zainteresowanych przylotem do Chicago republikańskiego Prezydenta.

* * *

Gmach Związku oraz wszystkie tereny sąsiednie zostały w środę gruntownie zbadane pod względem bezpieczeństwa przez wysłanników "Secret Service" z Washingtonu, współdziałających z lokalnymi władzami bezpieczeństwa.

Władze ustaliły też z prez. Mazewskim szczegóły dotyczące opróżnienia gmachu związkowego z pracowników, którzy przed przylotem helikoptera z Prezydentem mieli udać się na wyznaczone przed południową stroną gmachu miejsca.

Część uczestników spotkania z Prezydentem znalazła się na tarasie południowej strony gmachu, część zaś została ulokowana na niewielkim terenie parkowiska. Z całego terenu związkowego usunięte zostały parkowane zwykle samochody.

W czwartek rano najpierw pojawili się w gmachu ZNP przedstawiciele władz bezpieczeństwa, tajni agenci różnych służb federalnych, stanowych i policji chicagoskiej, jak też umundurowani policjanci, którzy objęli służbę, utrzymując stałą łączność radiową między sobą.

Wcześnie zaczęli przybywać do Związku zaproszeni goście, jak też grupy dziatwy polskiego pochodzenia, należącej do grup tanecznych.

Tak więc przybyły dzieci, które należą do Zespołu Tanecznego Szkoły im. T. Kościuszki, którym kieruje Konstanty Siemaszko. Pięknie ubrane w polskie stroje ludowe, zachowujące się bardzo spokojnie, wręcz z wyjątkową powściągliwością, dzieci te reprezentowały się uroczo. Były to następujące dzieci obu płci:

Beata Pawłow (6 lat), Teresa Pawłow (4 lata), Joasia Wasiak (7), Małgosia Wasiak (8) i Kasia Wasiak (10), Krzysiek Olender (12), Adam Olender (10), Małogosia Mryczko (7), Danusia Mryczko (3), Marek Wasilewski (9), Ewa Penar (5), Dorotka Penar (3).

Grupka dzieciarni ze Związku Podhalan, wystrojona pięknie w stroje góralskie, składała się z następujących:

Kasia Kocanda (7), Anna Krzysiak (5), Mania Krzysiak (8), Józef Krzysiak (8), Jadzia Cieśla (11), Bogdan Cieśla (9), Jan Słodyczka (6) i Krzysztof Cieśla (10).

Młodzieżą tą opiekował się przez cały czas prezes Związku Podhalan, Józef Gil, oczywiście w stroju góralskiego bacy.

W stroju pięknej krakowianki przybyła na powitanie prez. Reagana 8-letnia wnuczka pani Niny Busse, Coortney McGuigan. Włączyła się ona w dzieciarnię, ustawioną przy podium, na którym, w czasie programu Prezydenta, stał on wraz z prezesem Mazewskim i sen. Charles Percy (R).

* * *

Zaproszeni na spotkanie z Prezydentem goście, wchodząc na teren od południowej strony gmachu związkowego, poddawani byli kontroli bezpieczeństwa, typu stosowanego na lotniskach. Prócz tego kontrolowano, czy nazwiska przychodzących znajdują się na listach zaproszonych.

Na tarasie były miejsca siedzące, na terenie niewielkiego parkowiska tylko miejsca stojące.

Sciana gmachu związkowego udekorowana była wielkim napisem: "Witamy Prezydenta Reagana", a nad nim zaś umieszczono napis "Solidarność". Deoracje obejmowały również flagi o barwach amerykańskich i polskich.

Wśród grupy publiczności znajdowały się m.in. transparenty z następującymi napisami: "If we don't stop communism TODAY — Tomorrow will be Too Late"; "Mr. President! Help us Fight Business dealings with the Communist Regime"; "Sanctions! Sanctions! Sanctions! This is the Right Answer"; "Thank you Sir for supporting My Dad's Fight with Communism".

* * *

Prezydent przyleciał helikopterem na wielki trawnik przed gmachem ZNP od strony zachodniej, położony wzdłuż autostrady Edens. Lądowanie prezydenckiego helikoptera poprzedziły dwa inne; jeden z dziennikarzami, drugi z osobistą ochroną Prezydenta. Przeloty te wnosiły chłodne powiewy, jak też wywoływały silne falowanie drzew, co też chłodziło zebranych w przypiekającym już silnie słońcu oraz w promieniach reflektorów aparatów telewizyjnych.

Kilkanaście zespołów TV nakręcało przebieg zebrania. Prasa była reprezentowana zespołem stałych korespondentów Białego Domu oraz przez przedstawicieli pism krajowych oraz chicagoskich.

* * *

Przemawiając do zebranych zgodnie z przygotowanym, politycznym tekstem, Prezydent włączył w ramy przemówienia informację o liście, jaki otrzymał od pewnej Amerykanki polskiego pochodzenia, która była z wizytą w Polsce.

Pani ta napisała, że była zwolenniczką zamrożenia broni atomowych obu supermocarstw, jakie istnieją obecnie. Po wizycie w Polsce, gdzie zachowano dla przestrogi obóz w Auschwitz przekonała się, że cała Polska jest obozem koncentracyjnym. Po obserwacjach i doświadczeniach w Polsce zmieniła zdanie i już nie jest zwolenniczką zamrożenia broni atomowych.

Regulamin Dla Telewizji Kablowej

Washington (UPI) — Większością 87 głosów przeciwko 9 Senat zatwierdził pierwszy krajowy regulamin dla telewizji kablowej tym samym osłabiając siłę lokalnych rządów, które dotychczas narzucały swe własne przepisy tej gałęzi przemysłu.

Ustawa nie tylko przyznaje szersze pole działania w negocjacjach z zarządami miast, powiatów i stanów, ale zezwala kompaniom na podwyżki opłat za ich usługi.

WARSZAWA — 17 czerwca Papież Jan Paweł II spotkał się w Belwederze z przedstawicielami władz państwowych. (UPI)

Krajowa Konferencja Szpitali Katolickich

W pierwszej dekadzie czerwca w Denver, Col. odbyła się krajowa konferencja Katolickiego Stowarzyszenia Zdrowia w Stanach Zjednoczonych — "Catholic Health Association of the United States", poświęcona zagadnieniom zaciśnienia współpracy instytucji katolickich zajmujących się leczeniem, opieką nad starszymi obywatelami itp.

Siostra Stella Louise

Stowarzyszenie to reprezentuje 631 szpitali katolickich, 284 instytucji długoterminowej opieki, jak domy rekonwalescencyjne, domy dla starców itp., oraz 215 zakonów i zrzeszeń religijnych zajmujących się problemami leczenia i opieki nad chorymi.

W ostatnim roku szpitale katolickie leczyły przeszło 6 milionów pacjentów przebywających w szpitalach i przeszło 32 miliony pacjentów dochodzących (outpatients).

Centrum szpitalne prowadzone przez SS Nazaretanki było reprezentowane przez prezeskę tej instytucji siostrę Stellę Louisę, która powiedziała dziennikarzom, że Szpital SS. Nazaretanek będzie obchodził w przyszłym roku 90-lecie istnienia, a obecny szpital, wybudowany w 1975 roku ma 490 łóżek w jednoosobowych pokojach. Szpital SS. Nazaretanek, Saint Mary of Nazareth Hospital Center, 2233 W. Division St., w ciągu ubiegłych 90 lat obsługiwał przede wszystkim północnozachodnią część miasta, zamieszkałą dawniej przeważnie przez Polonię.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Beata Semaszczuk, absolwentka liceum ogólnokształcącego w Polsce, ukończyła szkołę pielęrniarską przy Szpitalu Nazaretanek, 1127 N. Oakley Boulevard.

Zmiana Daty Zebrania Zarządu K.P.A.

Zebranie zarządu Kongresu Polonii Amerykańskiej, Wydział na stan Illinois odbędzie się w drugi poniedziałek, to jest 11-go lipca, 1983. W pierwszy poniedziałek wypada święto "4th of July".

Zebranie 11-go lipca odbędzie się w budynku Wydziału pod adresem 5844 N. Milwaukee Ave., o godz. 7-ej wieczorem.

Prosimy wszystkich członków Zarządu, Dyrekcji i Komitetu Doradczego o przybycie.

Ald. Roman Puciński
Prezes.

Piknik Szkoły Języka Polskiego w Hammond, Ind.

Piknik szkoły języka polskiego w Hammond, Indiana, odbędzie się 4 lipca w "Indiana PNA Camp" w Crown Point, Ind., w godzinach od 12-ej w południe do 10-ej wieczorem.

Dojazd bardzo łatwy — w Gary, główną ulicą Broadway dojechać do H-wy U.S. 30 i skręcić w lewo, dojechać do drogi 51 skręcić w prawo i przejechać dokładnie 3 mile na południe. Z prawej strony znajdziemy miejsce, gdzie odbywa się piknik.

Komitet szkoły wraz z rodzicami uczniów przygotowuje smaczne potrawy. Bar dobrze zaopatrzony, a od 7-ej wieczorem orkiestra. Serdecznie zapraszamy Polonię, wraz z przyjaciółmi.

Marie Borek, prezeska.

Piknik Klubu Zaborowian

Klub Zaborowian serdecznie zaprasza członków oraz całą Polonię na piknik, który odbędzie się w niedzielę, 3 lipca, w Ogrodzie Woźniaka pnr. 2530 S. Blue Island. Początek o godz. 12:00 w południe. Do tańca przygrywa orkiestra "Happy Quartet". Dochód przeznaczony będzie na pomoc rodzinnej wiosce w kraju.

Prezes — **Stanisław Gulik**
Przewodniczący — **Stanisław Ciupka**

Generalna Próba Chóru "Filomeni"

Dla uczczenia rocznicy śmierci gen. Wł. Sikorskiego, zgodnie z tradycją 4 lipca w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, Ill. zostanie odprawiona Msza św. W czasie Mszy śpiewa chór "Filomeni."

Zarząd i dyrygent apelują do wszystkich członków o liczne przybycie na próbę generalną, która odbędzie się 27 czerwca, w sali Columbia Hall.

W. Tokarz — prezes
H. Jasiński — sekr.
J. Faustman — koresp.

Tajemnicza Seria

Paryski tygodnik "Solidarność" zamieścił następującą notatkę:

Serię tajemniczych śmierci w Warszawie, którą rozpoczęło zakatowanie przez funkcjonariuszy MO i SB Grzegorza Przemyka, uzupełniła tajemnicza śmierć Karola Macieja W. ucznia ostatniej klasy LO nr 49 im. Modzelewskiego w Warszawie.

W dniu 24 maja K.M.W. "wypadł" z okna własnego mieszkania znajdującego się na 10 piętrze domu przy ul. Kwitnącej w Warszawie.

Prokuratura tego samego dnia podała komunikat: "oględziny mieszkania oraz zwłok zmarłego wykluczają, aby wypadnięcie nastąpiło w związku z działalnością osób trzecich".

29 lutego — dodaje "Solidarność" — 29-letni Janusz S. "dobrowolnie" wyskoczył z okna Komenty Dzielnicowej MO Praga-PÓłnoc.

Czy dałeś już na bank leków "Na Ratunek"?

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wspólna Wycieczka Do Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP

Wspólna wycieczka do Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP jest urządzana przez następujące kluby: Klub Kujawiaków, Klub Polsko-Amerykański Społeczny i Klub Nowy Prąd. Wycieczka odbędzie się w niedzielę, dnia 3 lipca. Autobusy będą odjeżdżać sprzed sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51st Street o godz. 9-ej rano. Koszt przejazdu wynosi $6 od osoby.

Po rezerwacje proszę dzwonić do zarządów powyższych klubów: — S. Kwartnik WA 5-2867; H. Pukała 847-1598; W. Muzyka 776-7932.

Za Zarządy Klubów:
Stanisław Kwartnik, prezes Kujawiaków; **Helena Pukała,** prezeska Polko-Am. Społ. Klubu; **Wacław Muzyka,** prezes Nowy Prąd; **Ludwik Siorek,** koresp.

Zebranie Wyborcze Gminy 139 ZNP

Gmina 139 ZNP zawiadamia delegatów, że zebranie wyborcze posłów na Sejm ZNP, odbędzie się w czwartek, 30 czerwca, o godz. 7:00 wieczorem, w sali parafialnej Sw. Pankracego pnr. 2940 West 40-ta ulica.

Ze względu na ważność zebrania uprasza się delegatów o obowiązkowe i punktualne przybycie.

Komisarka i Prezeska — **G. Wesołowska**
Sekr. Prot. — **J. Podkowski**

Posiedzenie Komisji 9 Związku Polek w Ameryce

Posiedzenie Komisji 9 Związku Polek w Ameryce odbędzie się w sobotę, 9 lipca, o godz. 1-ej po poł. w Copernicus Senior Center, 3160 Milwaukee Ave. Prosimy delegatki o przybycie.

Helen Klich, prezeska
Wanda Telma, sekr. prot.

Wycieczka Stow. Parafii Gręboszów

Stowarzyszenie Parafii Gręboszów organizuje wycieczkę do Wisconsin Dells w dniach 9 i 10 lipca br. Informacje i rezerwacje do dnia 30 czerwca, pod numerem tel. 343-4526.

Władysław Gala, prezes
Emilia Jagielka, sekr.

"Reorganizacja" w Izbach Wytrzeźwień

Izby wytrzeźwień zmieniły resort — z MSW przeniesiono je do MAGTOS. Zadania izby wytrzeźwień ulegną — jak podaje prasa krajowa — ograniczeniu. Zrezygnowano np. z przepisu zobowiązującego do zawiadamiania o pobycie osoby nietrzeźwej w placówce tego rodzaju jej zakładu pracy, samorządu mieszkańców lub szkoły.

Pobyt w izbie będzie teraz znacznie kosztowniejszy: opłata zryczałtowana wynosi 1,500 zł. Również dowóz podrożał — do sumy 500 zł.

Poemat o Majtkach

Kącik poetycki "Trybuny Opolskiej udowadnia, że kryzysowy byt kształtuje nawet poetycką świadomość.

Oto fragment utworu Karola Bebaka pt. "Prośba":

"Czy producentów czy handel
Dziś wzruszę,
doprawdy nie wiem i wiedzieć
nie muszę,
Dawniej to coś tam wdziewane
na ciało
na zwykłej gumce w pasie
się trzymało.
Dziś gumki nie ma, a sznurek
nie cieszy,
lubi się supłać, kiedy nam się
spieszy.
A zresztą będzie potrzebny na
żniwa.
I w co go wciągać? Majtek też
nie bywa".

Wiec Wyborczy Gminy 120 ZNP

Wiec wyborczy Gminy 120 ZNP odbędzie się we wtorek, 28 czerwca, o godz. 7:30 wieczorem w sali Mayfair Catering, 5659 N. Milwaukee Ave.

Grupy Związkowe, które jeszcze nie nadesłały swych mandatów do Gminy, proszone są o przyniesienie ich na Wiec Wyborczy oraz powiadomienie wszystkich uprawnionych Delegatów i Delegatki o dacie, godzinie i miejscu Wiecu Wyborczego, na którym odbędą się wybory posłów z naszej Gminy 120 na Sejm Związku Narodowego Polskiego. Możemy się poszczycić, że dzięki wytężonej pracy naszych grup i członków, Gmina 120 ZNP jest uprawniona do wyboru 7 posłów na Sejm ZNP.

B. Parafińczuk, prezes
E. Tragarz, sekr. Prot.
Stanisław Latoszyński, koresp.

Wiec Wyborczy Gminy 178 ZNP

27 czerwca odbędzie się wiec wyborczy Gminy 178, w celu wyboru posłów na Sejm Związku Narodowego Polskiego. Odbędą się również nominacje na komisarza i komisarkę Okręgu 13.

Ze względu na bardzo ważne sprawy zarząd Gminy apeluje do delegatów o punktualne przybycie na wiec wyborczy.

Wiec odbędzie się w poniedziałek, 27 czerwca br., w Domu SPK przy ulicy 3024 N. Pulaski. Zebranie odbędzie w dolnej sali, tj. na parterze, punktualnie o godz. 7:30 weczorem.

Aleksander Moll, prezes
Roman Strzelecki, sekr. prot.

ADWOKAT
D. GILNA
• Rozwody
• Odszkodowania
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Sprawy Imigracyjne
• Kupno-Sprzedaż Interesów
286-7169
5324 W. Lawrence Ave.
MÓWIMY PO POLSKU

DZIŚ
I NASTĘPNE DNI
DWA POLSKIE FILMY HISTORYCZNE
W KINIE MILFORD
(Pulaski i Milwaukee)
WALKI O POLSKI GDANSK ZACZĘŁY SIĘ JUZ 300 LAT TEMU!
3 Godzinny Film Kolorowy
Na Szerokim Ekranie:
"PANIENKA Z OKIENKA"

Najpiękniejsze karty historii Polski. Pełna intryg akcja i wspaniała gra 250 aktorów i statystów. Liczne walki i pojedynki na tle uroczego Gdańska. Romantyczna opowieść o pięknej Hedwidze, porwanej przez Tatarów. W roli głównej POLA RAKSA.
oraz
Krótko-Metrażowy Historyczny Film
"WESTERPLATTE"
Pierwsze strzały 2-ej wojny światowej • Żołnierz polski broni bohatersko twierdzy gdańskiej • Autentyczne zdjęcia ze źródeł niemieckich.
WSTĘP NA DWA FILMY TYLKO $3!
Duchowieństwo, Emeryci i Studenci Płacą Tylko 2 Dolary
Początek seansów:
"PANIENKA Z OKIENKA" — o godz. 6:00 i 8:55 wiecz.
"WESTERPLATTE" — tylko raz o godz. 8:40 wiecz.
Kino Otwarte Już o 5:30
Wieczorem i Jest Sztucznie Ochładzane

KLUB MILFORD
3301 N. PULASKI TEL.: 685-2424
PREZENTUJE KONCERT
"PO CZERWCOWEJ WIZYCIE"
WALDEMAR KOCOŃ
ŚRODA, 29-GO CZERWCA, GODZ. 8:00 WIECZ.
UWAGA! OSTATNIA SZANSA OBEJRZENIA RECITALU WALDEMARA KOCONIA PRZED KILKUMIESIĘCZNĄ PRZERWĄ.
Bilety do nabycia w oodziale "Gwiazdy Polarnej", 3019 N. Milwaukee i w kasie klubu przed koncertem.

Na imieniny lub urodziny
miłym upominkiem będzie prenumerata
"Dziennika Związkowego"

PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL
JEDYNA POLSKA SZKOŁA W USA UCZĄCA KIEROWCÓW ZAWODOWYCH
5538 W. BELMONT AVE. TEL.: 736-5522
NAJTANIEJ AJŁATWIEJ AJSZYBCIEJ PRAWO JAZDY STANU ILLINOIS MIĘDZYNARODOWE KATEGORII ZAWODOWEJ
UZYSKASZ W SZKOLE J. OLSZEWSKIEGO
W jednym dniu nauczymy Cię prawa drogowego i gwarantujemy zdanie egzaminów lub zwrot pieniędzy.
Uczymy skutecznie bezpiecznego kierowania autem: nawet osoby bojaźliwe, nerwowe, starsze wiekiem i KIEROWCOW WZYWANYCH NA EGZAMIN POWTORNY. Prowadzimy kursy dla małoletnich.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

O Pokój i Wolność

Ośmiodniowa wizyta Ojca Świętego w Polsce, mająca charakter apostolskiego pielgrzymowania Polskiego Papieża po ziemiach Umiłowanej Ojczyzny, była z dnia na dzień jednym pasmem triumfalnych manifestacji na rzecz pokoju i wolności.

Przebieg tej wizyty ujawnił, w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że w narodzie o ponad tysiącletniej historii własnego bytu w ramach własnego państwa nie zostały zniszczone wartości duchowe, wynikające z podstaw Wiary, jak i z świadomego poczucia odrębności narodu, mającego pełne prawa Boskie i ludzkie do samodzielnego rozwoju na ziemiach ojczystych.

Miliony ludzi wyczekiwały na Dostojnego Gościa, następcy św. Piotra, gromadząc się w miejscach tradycyjnie uświęconych pobożnością polskiego ludu Bożego, aby wysłuchiwać nie tylko w nabożnym skupieniu ewangelicznych pouczeń Jana Pawła II, ale też Jego doniosłych oświadczeń w sprawach życia narodowego, na temat sprawowania władzy oraz aktualnie istniejącej w Polsce sytuacji. Wskazuje ona w sposób aż nadto oczywisty, że rządzący znaleźli się w głębokim konflikcie z narodem.

Papież nie pozostawił w swoich wypowiedziach, w swoich wezwaniach oraz w swoich ocenach żadnych wątpliwości, że jest już czas najwyższy, aby władze zrozumiały potrzebę uznania słusznych postulatów narodu.

Przemówienia Ojca Św., wygłaszane z okazji uroczystości ściśle religijnych, wskazywały na wartości moralne, których nie wolno niszczyć, bo stanowią one siłę duchową, która w dziejach Polski sprawdziła się tak znakomicie, utrzymując się z pokolenia na pokolenie przez ponad tysiąc lat polskiej państwowości, jak też zwyciężając w okresach wyjątkowo trudnych dla narodu i dla jego państwa.

I chyba rządzący obecnie Polską komuniści zrozumieli wymowę tych wspaniałych manifestacji, jakie następowały w miejscach publicznych wystąpień Ojca Świętego. Przecież były to manifestacje współczesnych, a więc młodych pokoleń, które z dziejów narodowych przejęły historyczne wartości i walczą o ich uznanie i utrzymanie.

Poza tymi publicznymi wystąpieniami Papież oddziaływał na przestawicieli władz w dwóch poufnych rozmowach z gen. Wojciechem Jaruzelskim. Można przyjąć, że w tych naradach zarysowane zostały jakieś możliwości rozwikłania sytuacji wewnętrznej w Polsce, nad którą ciążą tak dotkliwie nie tylko ciężary wynikające ze stanu wojennego, ale też i z katastrofy gospodarczej kraju, z okropnego zadłużenia Polski wobec zagranicy, z odcięcia polskich możliwości w zakresie wymiany gospodarczej oraz otrzymywania pomocy z zagranicy, poza charytatywną.

Papież nie stronił w swoich wystąpieniach publicznych od wskazywania na zło, jakie wynika z naruszania praw ludzkich przez sprawujących władzę, jak też nie unikał wyraźneog wskazywania, że naród polski zasłużył sobie na życie w ramach wolnej, polskiej państwowości, że ma prawo domagać się poszanowania jego godności, że nie może być traktowany jak niewolnik.

I stąd te wielomilionowe tłumy wiernych, jakie wsłuchiwały się w publiczne przemówienia Ojca Świętego, doskonale rozumiały Jego intencje, jak też znakomicie wyczuwały te subtelności retorycznych ujęć, jakie przewijały się w tekstach Papieża, wymagających w pewnym sensie dyplomatyzowania.

Ale Polski Papież potrafił nie tylko dyplomatyzować, ale też domagać się w zdecydowany sposób uwzględnienia Jego postulatów czy też życzeń co dla przykładu zarysowało się bardzo wyraźnie w sprawie prywatnego spotkania z Lechem Wałęsą. Nastąpiło ono w warunkach i w otoczeniu prawie dekoracyjno-teatralnym, bo w Dolinie Chochołowskiej, w tak umiłowanych przez Ojca Świętego Tatrach.

Znamienne też były wypowiedzi Ojca Świętego, przekazane drogą radiową z papieskiego samolotu, dla przewodniczącego Rady Państwa, Henryka Jabłońskiego. Papież oczekuje, że "dobro pokona zło, że dobro będzie triumfowało w Polsce" — głosiło radiowe posłanie, uzupełnione stwierdzeniem: "Modlę się o to".

Pielgrzymka Ojca Świętego do Polski w 1979 r. przyniosła narodowi nadzieje i otuchę, które zaznaczyły się tak znamiennym wstrząsem, jak narodzenie się niezależnego ruchu związkowego "Solidarność". Rozwój dalszych wydarzeń jest znany.

Władza zastosowała wszystkie będące w jej dyspozycji środki, naciski, chwyty i propagandowe zagrania, aby zgnębić wolnościowe porywy klasy robotniczej, która po prostu zbuntowała się przeciw rządzącym w jej imieniu uzurpatorom. I naród stanął w swojej obronie, a więc w obronie "Solidarności", co 8-dniowa obecność Ojca Świętego w Polsce wykazała aż nadto dobitnie.

Stąd też należy sądzić, że muszą być następstwa tej drugiej Apostolskiej Pielgrzymki Papieża do Polski. Rządzący komuniści muszą wreszcie wyciągnąć prawidłowe wnioski z reakcji wielomilionowych mas narodu na przemówienia Papieża.

Tego oczekują Polacy na ziemach polskich, jak i milionowe rzesze polskiego pochodzenia w całym świecie. Tego oczekują i przyjazne wobec Polski zagraniczne koła polityczne.

Jak więc długo władza w Polsce będzie udawała ślepą, wobec tych przemian, jakie nastąpiły już i nadal następują w narodzie?

Problem w Światowej Skali

Występująca w wielu krajach świata recesja uderza silnie w interesy ludności tych krajów, wywołując na wielką skalę zjawisko przenoszenia się bezrobotnych do innych krajów, w poszukiwaniu pracy, aby zarabiać na życie.

Ocenia się, że w skali światowej jest obecnie co najmniej 20 milionów legalnych imigrantów, zatrudnionych w innych, a nie ojczystych krajach. Wiele milionów prócz tego pracuje w krajach zagranicznych nielegalnie, żyjąc w cieniu stałej groźby, że zostaną wykryci i będą poddani procedurze usunięcia z pracy i z kraju, w którym znaleźli się nielegalnie i pracują nielegalnie.

Problemami, jakie wynikają z tych sytuacji, zajęła się ostatnio agencja Narodów Zjednoczonych "UN Fund for Population Activities".

Raport tej agencji podaje, że największa grupa nielegalnych imigrantów znajduje się w Stanach, od czterech do pięciu milionów ludzi, pochodzących z Meksyku, Ameryki Środkowej i krajów basenu Morza Karaibskiego. Raport podkreśla też, że chociaż międzynarodowa imigracja wiąże się w skali globalnej z zagadnieniami sił roboczych, to jednak przeprowadzana jest przy całkowitym braku porządku i dyrektyw prawnych.

Niezależnie od tego czy są imigrantami legalnymi czy też nielegalnymi, obcy robotnicy są zainteresowani zarobkami, które przekazują do rodzin pozostawionych w krajach swego pochodzenia. Pomoc ta stwarza rodzinom lepsze warunki życia.

Tak więc bogate kraje naftowe na Bliskim Wschodzie przyciągają tysiące ludzi z Azji i biednych krajów Środkowego Wschodu. Ludzie ci mogą zarobić kilkanaście razy więcej niż w swoich krajach. W niektórych państwach, jak dla przykładu Zjednoczone Emiraty Arabskie, zagraniczni robotnicy są liczniejsi niż miejscowa ludność.

Zagraniczni robotnicy są źródłem poważnych wpływów finansowych dla ich krajów ojczystych, gdyż przekazują im bardzo poważne sumy w zagranicznych dewizach. Stąd też ten stan rzeczy, problem obcych robotników, będzie utrzymywał się nadal, ale wymaga międzynarodowego uporządkowania.

Raport agencji Narodów Zjednoczonych zwraca uwagę, że zagraniczni robotnicy są w różnych krajach okropnie wyzyskiwani, Zainteresowała się tym zagadnieniem "International Labor Organization" (ILO), która podejmuje interwencje w konkretnych wypadkach.

To i Owo

Przeciętny Amerykanin ma 5 stóp i 8 cali wzrostu, przeciętna Amerykanka — 5 stóp i 4 cale.

★ ★ ★

Panna Penelope Littlewood, nauczycielka baletu, została aresztowana w swym mieszkaniu w Londynie za rzekome wyrzucanie butelek na ulicę. Policjant i policjantka weszli do jej mieszkania w chwili, gdy wyszła spod prysznica i zabrali ją do komisariatu. Jedyną częścią jej garderoby był ręcznik.

Panna Littlewood została oskarżona o zaatakowanie policjanta i skazana na miesiąc aresztu. Następnego dnia zwolniona została za kaucją i sędzia przyznał, że była zaaresztowana nielegalnie, ale zadecydował, że rozprawa sądowa odbędzie się.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

Jedno Dziecko — Dwa Języki

ZWIĄZKOWIEC (Canadian Scene) — Wiele rodziców, używających innego języka aniżeli angielski lub francuski, zastanawia się nad efektem języka mniejszości, wywieranym na ich dziecko w kanadyjskim systemie szkolnictwa.

Problem ten interesuje nie tylko rodziców, ale również i nauczycieli. Z jednej strony istnieje nacisk na członków grup etnicznych, by asymilowali się w kanadyjski styl życia, z drugiej zaś jednak należy brać pod uwagę fakt, że dzieci odnoszą niezaprzeczalną korzyść ze znajomości języka rodziców, są z tego dumne i szczycą się swym pochodzeniem.

W okresie ubiegłych 15 lat zaobserwować było można w Kanadzie wydatny wzrost ilości uczniów, używających innego języka niż używany w szkole.

Wyniki ostatnich badań w tym zakresie, opublikowane przez Ontario Institute for Studies in Education, rzuciły wiele światła na ważność problemu.

Jak często ma to miejsce w okolicznościach, że czas spędzany na nauce języka mniejszościowego będzie uszczerbnikiem dla uczących się dzieci, jeżeli chodzi o całość programu.

Inni, badający to zagadnienie uważają, że zapatrywanie to nie jest słuszne. Przeciwnie, wydaje się, iż używanie języka macierzystego tak w domu, jak i szkole ma wielkie znaczenie w ogólnym kształceniu umysłu dziecka.

Przekonano się, że dzieci uczące się w językach urzędowych i ojczystym uzyskują korzyści w takich dziedzinach, jak zdolność analizowania i szanowania języków, ułatwiania sobie w przyszłości wyższych studiów, logikę myślenia i ogólny rozwój umysłowy.

Dziecko znające dwa języki, znacznie łatwiej jest w stanie poznawać dalsze, aniżeli takie, które mówi tylko jednym i w konsekwencji ma większą praktykę w analizowaniu zjawisk i wydarzeń.

Ostatnie, przeprowadzone na niewielką skalę badania wykazały, iż dzieci, które znają język angielski i ojczysty, znacznie lepiej dają sobie radę w szkole z wykładowym językiem francuskim, niż te, które znają tylko sam angielski.

Specjaliści językowi żądają od rodziców, by możliwie jak najwcześniej decydowali czy życzą sobie, by dziecko ich poznało dwa języki. Języków uczy się przez konwersację, z tej racji więc rodzice muszą spędzać z dziećmi wiele czasu, rozmawiać z nimi na temat różnych zagadnień.

Poleca się rodzicom, by zwracali uwagę na rozmawianie z nimi w języku ojczystym. W sytuacjach takich, gdy rodzice są różnojęzyczni, powinni oni starać się, by dziecko ich nauczyło się obu — od każdego z obojga rodziców innego.

Korzyści wypływające z różnorodności językowej w społeczności kanadyjskiej, zostały podkreślone w raporcie Royal Commission on Bilingualism and Biculturalism z zaznaczeniem jednak, iż nauka ich i używanie nie powinny odbywać się kosztem języków urzędowych: angielskiego i francuskiego.

Wiele prowincji wydało już prawa, zezwalające na częściowe używanie nieoficjalnych języków w programie nauczania.

Wykłady w językach ojczystych dzieci, organizowane przez władze szkolne przewidują pewną ilość godzin tygodniowo dla tysięcy kanadyjskich dzieci.

w 1979-1980 r. prowincja Ontario miała przeszło 75,000 uczniów, reprezentujących 44 narodowości, objętych programem Heritage Langauages, który w wielkiej mierze przyczynia się do wzbogacenia kultury kraju.

Jest również rzeczą najzupełniej oczywistą, iż dziecko, które lubi się uczyć i używać swego języka ojczystego, z całą pewnością będzie dumne ze swego pochodzenia i z kultury kraju, z którego się wywodzi.

Norma Joan Paul

Myśli

Ludzie głęboko inteligentni nigdy nie bywają dobrymi mężami — po prostu nie żenią się.

Henry de Montherlant

* * *

Drogę od ignorancji do niepewności nazywamy zdobywaniem wiedzy.

Agrypius

Aleksander Sołżenicyn o Groźbie Komunizmu

Aleksander Sołżenicyn uważany jest często za samozwańczego proroka, przedstawiciela imperializmu rosyjskiego, lub postać, która wyskoczyła z powieści Dostojewskiego i nie rozumie zupełnie problemów Zachodu. Rozmowa jego z Bernardem Levinem wydrukowana w "Timesie" zaprzecza wszystkim tym zarzutom. Przeciwnie, jest wyrazem przemyślanych i zrozumianych problemów światowych i trafnych ocen na które wielu przedstawicieli "poinformowanego" Zachodu zdobyć się nie może. Poniżej kilka fragmentów z wywodów Sołżenicyna.

Tragedią współczesnego świata jest pominięcie Boga w życiu człowieka. Proces ten ma miejsce już od kilku stuleci, ale przyspieszony został w 20 wieku. Człowiek postawił sobie za cel swego życia nie rozwój duchowy, ale osiągnięcie szczęścia. Upadek moralny kieruje zainteresowania ludzkie w stronę komfortu życia materialnego.

Sołżenicyn wyraża się z wielkim uznaniem o Papieżu Janie Pawle II, ponieważ kieruje się on zawsze świadomością obecności Boga. Jakikolwiek by poruszał temat, ta świadomość będzie zawsze widoczna w jego wypowiedziach. Wielu księży w Południowej i Środkowej Ameryce uległo pokusie, jaką przedstawia im socjalim, który w swoich założeniach jest całkowicie sprzeczny z zasadami chrześcijańskimi. Ruch ten udaje jednak, że przejął dużo z chrześcijaństwa i nadał mu tylko konkretną formę. Księża ci w przeciwieństwie do Papieża poświęcili się całkowicie światowym problemom, które nie mają nic wspólnego z postawą chrześcijańską.

Dla postępu duchowego niezbędne jest cierpienie, ale musi ono być należycie zrozumiane i wykorzystane. Społeczeństwa na Zachodzie stłumiły w sobie poczucie rzeczywistości. Gdyby ktoś powiedział, że Rosjanie są teraz w większym niebezpieczeństwie niż byli w czasie ataku Hitlera, osoba ta była by wyśmiana. Niestety mało osób potrafi zrozumieć cierpienia innych jeśli same ich nie doświadczą. Społeczeństwa na Zachodzie poinformowane są o wszystkim, ale nic prawie nie rozumieją. Przy braku wiary w Boga prowadzi to do gotowości podporządkowania się jakiemukolwiek autorytetowi. Powodem tego, że tylu intelektualistów na Zachodzie popiera Sowiety jest prosty fakt, że sam intelekt bez podstaw moralnych może ulec każdej propagandzie jeśli jest umiejętnie prowadzona.

Wojna jest nieunikniona. Niekoniecznie przybrać musi formę ataku z zewnątrz. Może to być wybuch od środka. Widzieliśmy jak Brandt osłabił Niemcy Zachodnie, co się dzieje w Grecji pod rządami socjalisty Papandreou. Każdy system socjalizmu, najłagodniejszy, najbardziej "demokratyczny," jeżeli będzie się rozwijał konsekwentnie i logicznie, przerodzi się nieuchronnie w komunizm.

Sołżenicyn nigdy by nie potępił nikogo kto by protestował przeciwko broniom nuklearnym, chemicznym, lub bakteriologicznym, są to bowiem środki straszne. Zachód ponosi odpowiedzialność za całkowite poleganie na broni nuklearnej. Ta ideologia skierowana teraz została, jak bumerang przecwiko niemu. Innym aspektem tego zagadnienia jest ślepota społeczeństw na Zachodzie, a specjalnie młodzieży. Jednostronne rozbrojenie jest oznaką nie tyle braku wiadomości, ile zupełnego braku zrozumienia sytuacji. Jest to przykrywka dla moralnego tchórzostwa, a przynajmniej moralnej słabości. Ci ludzie, którzy tak bohatersko demonstrują, nie mają w rzeczywistości ochoty na obronę swego kraju.

Od 65 lat Zachód nie reagował na wzrost Sowietów. Nie zwracał uwagi na wyrok śmierci, jaki Lenin i Trocki wydali na Zachód jeszcze w 1919 r. Odwiedzią Zachodu był pogardliwy uśmiech. Wszystkie ostrzeżenia dotyczące zagrożenia ze strony okrutnych barbarzyńców sowieckich były ignorowane.

Historia takich pomyłek nie darowuje. Wyrok śmierci wydany Zachodowi 65 lat temu nabrał teraz groźnej aktualności. Lenin nie miał dosyć karabinów. Sowiety mają rakiety na Kubie, w Nikaragui i bazy marynarki wojennej w Angoli, Mozambiku i Poł. Jemenie.

"Solidarność" w Polsce dała podstawę do nadziei nie tylko ze względu na zakres jej działalności, ale i dlatego, że oparła się nie na socjalizmie, ale na chrześcijaństwie. Zachód patrzył na to, jak na przedstawienie w teatrze. Podobną postawę zajął wobec Afganistanu. Ciągle mu się zdaje, że stanie się jakiś cud, który uwolni go od konieczności własnej obrony. Gdyby Zachód zrozumiał, że wszystkie komunistyczne rządy są jego śmiertelnymi wrogami i żadne uśmiechy ani odprężenia nie zmienią tej sytuacji, oraz gdyby zrozumiał że wszystkie podbite i uciemiężone ludy są jego sprzymierzeńcami, wtedy mógłby powziąć akcję, która by zmieniła zupełnie sytuację w Afganistanie. Już pod koniec drugiej wojny Zachód stracił zaufanie narodów Wschodu, a jego obecny paniczny strach przed kremlem tego nastawienia nie zmienia.

Każdy przywódca komunistyczny może w bardzo ograniczonych możliwościach trochę samodzielnie osiągnąć. Gdyby Jaruzelski okazał się patriotą polskim i naprawdę starał się poprawić los swych rodaków, byłby natychmiast usunięty i mianowano by na jego miejsce kogoś innego. Dla przywódców na Kremlu system sowiecki działa bardzo dobrze, ponieważ odniósł wielkie sukcesy geopolityczne. W wypadku rozkładu ekonomicznego, kapitalistyczny Zachód zawsze przyjdzie mu z pomocą. Jak żyje ludność to nie jest sprawa, którą się interesuje reżym sowiecki. Jeśli ludzie giną, zastąpią ich inni. Komunizm nie będzie trwał wiecznie, ale ze względu na głupie pomyłki Zachodu ma jeszcze szanse na dalszy rozwój. Musi jednak minąć, jak mija zaćmienie słońca. Pocieszającym faktem jest to, że dotychczas nie udało się systemowi sowieckiemu zniszczyć Chrześcijaństwa w Sowietach.

Dotychczas nie było ani jednego kraju w obronie, którego stanął by Zachód. Pobudką bowiem do takiej akcji jest nie stan zagrożenia, ale stopień wewnętrznej świadomości. Zrozumienie globalnej sytuacji przez prez. Reagana i jego wysiłki celem wprowadzenia środków zaradczych są utrudniane ślepotą i krótkowzrocznością opinii publicznej. Nie może on nawet wytłumaczyć tej opini publicznej, że w Środkowej Ameryce tworzy się wojenny front wymierzany przeciwko St. Zjednoczonym. Kiedy Reagan powiedział, że musi znaleźć rozwiązanie na problem zagrożenia przez Sowiety, oskarżony był o złamanie odprężenia.

Historia świadczy o tym, że w chwilach kryzysu Brytania potrafi zmobilizować swe siły. Gdyby tylko ona jedna wypowiedziała się stanowczo przeciw komunizmowi, zrobiło by to już na nich duże wrażenie. Sowiety wiedzą dobrze, jak rozróżnić słabych przeciwników od tych, którzy pokazują niezłomną wolę. W takim wypadku łatwo ustępują. Ustępują nawet wobec własnych więźniów, jeśli ci zdobędą się na stanowość.

Dziennik Polski (Londyn)

Książka o Terroryźmie

We Francji ukazała się książka, ostrzegająca przed niebezpieczeństwem grożącym Zachodowi ze strony organizacji terrorystycznych ("Le Fil rouge — histoire du terrorisme international." Wydawnictwo "Plon"). Autor Edouard Sablier, który 10 lat poświęcił na studia nad terroryzmem doszedł do następujących wniosków:

1. Grup terrorystycznych jest wiele. Mają one zasięg światowy i dlatego nie można ich zwalczać tylko "lokalnie."

2. Mimo pewnych różnic wszystkie te grupy mają wspólny cel: bezwzględną walkę przeciw społeczeństwom zachodnim i przeciw instytucjom demokratycznym.

3. Organizacje te koordynują swoją działalność i tworzą swojego rodzaju "międzynarodówkę."

Do tej międzynarodówki należą takie organizacje jak: Irlandzka Armia Republikańska (IRA), zachodnioniemieckie bandy Bader-Meinhoff, włoskie Czerwone Brygady, różne skrajne ugrupowania arabskie, japońska Armia Czerwona i inne. Rzecz ciekawa, że współpracują z nimi też organizacje neofaszystowskie.

Wszystkie te organizacje — stwierdza Sablier — wspiera Moskwa i jej satelici wschodni. Terroryści używają broni sowieckiej, polskiej i czechosłowackiej. Obozy szkoleniowe znajdują się w Sowietach, Czechosłowacji i Niemczech Wschodnich. Sablier podkreśla, że Moskwa NIE kieruje terrorystami, ale ich inspiruje. Nie ma on wątpliwości, że zamach na Papieża Jana Pawła II był z inspiracji Kremla.

Autor książki uważa, że kraje demokratyczne, z wyjątkiem może Izraela, zbyt połażliwie odnoszą się do terrorystów.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

MISTRZOSTWA U.S.A. W SZERMIERCE

W dniach 4-11 czerwca odbywały się mistrzostwa Stanów Zjednoczonych w szermierce. Zawody odbywały się na planszach Uniw. San Francisco, w San Francisco, Kal. Chicago było reprezentowane przez zawodników z klubu szermierczego Great Lakes Fencing Association. Mistrzostwa te przyniosły wiele ciekawych sukcesów dla klubu tutejszego terenu.

Ed Kaihatsu, absolwent U of I zajął 8 miejsce w finale floretu mężczyzn na 172-ch startujących zawodników, powtarzając tym samym sukces z ub. roku.

Joe Biebel zajął wprawdzie na mistrzostwach 17-tą lokatę, ale pozwoliło jemu to na zakwalifikowanie się do drużyny narodowej U.S.A. na Mistrzostwa Świata Seniorów, które odbędą się we Wiedniu (Austria), w miesiącu lipcu. Swoją nominację zawdzięcza doskonałej pozycji na liście klasyfikacyjnej, po wszystkich turniejach, jakie odbywały się w ciągu całego sezonu.

Mike Naranjo na tych mistrzostwach zdobył wicemistrzostwo U.S.A. juniorów we florecie, mając realne szanse zakwalifikowania się do drużyny narodowej na Mistrzostwa Świata Juniorów, które odbędą się w marcu przyszłego roku.

Mack Gilman (posiada galerię sztuki w Donwton) zdobył również wicemistrzostwo U.S.A. we florecie, zawodników, w kategorii Senior Olimpic.

Drużyna klubowa G.L.F.A. w turnieju drużynowym floretu zajęła 5-tą lokatę, wyprzedzając drużyny, które zawsze zajmowały wysokie lokaty na zawodach szermierczych, co jest niewątpliwie sukcesem "młodego" klubu.

Trzech pierwszych zawodników (Kaihatsu, Biebel, Naranjo) zostało ostatnio zakwalifikowanych do udziału w Narodowym Festiwalu Sportu, który odbywa się obecnie i kończy 28 lipca w Colorado Springs, Warto nadmienić, że następne Mistrzostwa Stanów Zjednoczonych w szermierce odbędą się w przyszłym roku właśnie w Chicago.

G.L.F.A. powstał we wrześniu 1981, zajęcia w klubie odbywają się w każdy wtorek, środę, czwartek na Uniwersytecie Illinois (Circle Campus). Treningi prowadzi absolwent A.WF. w Katowicach, mgr wf i rehabilitacji, trener szermierki Janusz Steplowski, b. reprezentant Polski, członek kadry narodowej i olimpijskiej Polski, trzykrotny Mistrz Polski juniorów w latach 1968-1970.

W treningach klubowych biorą również udział zawodnicy polscy, którzy startowali w Polsce.

Wszystkich chętnych i zainteresowaniem szermierką, zaprasza się do udziału w treningach, przypominając równocześnie, że szermierka jest polskim sportem narodowym, który posiada historyczne tradycje oraz wiele wspaniałych osiągnięć i sukcesów na planszach całego świata.

* * *

REWELACYJNY RZUT OSZCZEPEM UDANY WYSTĘP J. WSZOŁY

Tylko 20 centymetrów zabrakło mało dotąd znanemu amerykańskiemu oszczepnikowi, tomowi Petranoff do przełamania zaczarowanej, tak prawdziwie zaczarowanej granicy — 100 metrów! Wynik 99,72 m jest oczywiście nowym rekordem świata. Poprzedni należał od trzech lat do Węgra Paragiego i był o równe 3 metry gorszy!

Ten zaskakujący, niewiarygodny wprost wyczyn dowodzi, jak pasjonujący będzie tegoroczny sezon, w którym rozegrane zostaną pierwsze w historii mistrzostwa świata. A co będzie się działo za rok, gdy rozgrywane będą kolejne Igrzyska Olimpijskie, tym razem w Los Angeles. Rekord świata w rzucie oszczepem ustanowiony przez Petranoffa został ustanowiony właśnie w Los Angeles.

Mało brakowało, a drugi Amerykanin wpisałby się na listę rekordzistów. Mamy na myśli Carla Lewisa, doskonale znanego wszystkim kibicom sportowym. Ten świetny przede wszystkim skoczek w dal (posiada drugi w historii, po Beamonie rezultat w historii — 8,76 m) tym razem popisał się w sprincie. W biegu na 100 m uzyskał on rezultat 9,96 sek., a więc także drugi w historii. Rekord świata należy jak zapewne wielu miłośników sportu pamięta do słynnego Kima Hineso i został ustanowiony już 15 lat temu, na Igrzyskach w Meksyku. Wyczyn Hinesa jest zaledwie o 0,01 sek. lepszy! Doskonale zaprezentowała się także sprinterka amerykańska Evelyn Ashvord, która przebiegła 100 m w 10,85 sek., a więc o 0,03 lepiej od rekordu świata zawodniczki Niemiec Wschodnich Goehr. Niestety, podczas próby czarnoskórej Evelyn wiał wiatr ze zbyt dużą siłą!

Natomiast drugi rekord świata został poprawiony w Bukareszcie. W Rumunii obecnie startują dwie najlepsze zawodniczki świata w skoku w dal. W ub. sezonie najlepsza była Vali Ionescu, która poszybowała na odległość 7.20 m. Ostatnio jej rezultat poprawiła najgroźniejsza rywalka, Anisora Cusmir, która zaliczyła 7.21 m. Doprawdy, tak daleko nie tak dawno skakali przecież mężczyźni.

* * *

Doskonale spisuje się w początkach tegorocznego sezonu tyczkarz francuski Vigneron. Kilkanaście dni temu uzyskał 5.76, ostatnio skoczył nieco mniej, bo tylko 5.65, ale atakował poprzeczkę na wysokości rekordu świata, - a więc 5.82 m i podobno niewiele mu brakowało, aby został najlepszym z najlepszych.

Będąc przy najlepszych zawodnikach świata warto odnotować jeszcze jedno wydarzenie. Oto po długiej przerwie spowodowanej kłopotami zdrowotnymi powrócił na bieżnię jeden z najsłynniejszych zawodników ostatnich lat, Amerykanin Edwin Moses. Zawodnik ten, który w swojej specjalności, biegu na 400 m ppł. jest nie tylko rekordzistą świata — 47,13 sek, ale także tym, który nie przegrał w kolejnych 72 startach, tym razem także zameldował się jako pierwszy na mecie. Uzyskał czas 49,02, ale oczywiście nie może być jeszcze w pełni formy.

* * *

Także po dłuższej przerwie powrócił na skocznię Jacek Wszoła, polski b. rekordzista świata w skoku wzwyż. Uzyskał on w swojej konkurencji 2.25 m, a więc doskonale.

— Forma moja rośnie — powiedział po zakończeniu konkursu. — Już dziś mogłem uzyskać więcej, ale od wysokości 2 m skakałem sam, nikt nie dopingował mnie do większego wysiłku, a poza tym było bardzo gorąco.

Poza Jackiem Wszołą startowało kilku innych czołowych polskich lekkoatletów. Największy sukces odniósł maratończyk Ryszard Marczak. W bardzo silnie obsadzonym biegu w Paryżu zajął on drugą lokatę za Francuzem Boxbergerem. Polak uzyskał czas 2.13,40 godz.

Natomiast na zawodach w Mediolanie M. Woronin wygrał bieg na 200 m w 21,10 sek., W. Kozakiewicz był pierwszy w tyczce — 5.20 m, a w skoku wzwyż wygrał J. Trzepisur — 2.15 m. Słabe wyniki spowodowane były ulewnym deszczem.

Warto jeszcze dodać, że w Warszawie świetnie spisali się polscy trójskoczkowie, ale w . . . skoku w dal. Z. Hoffman zanotował tutaj 8.09 m, poprawiając swój rekord życiowy aż o 52 cm. Żeby o tyle samo poprawił się w swojej zasadniczej specjalności . . .

* * *

PUCHAR LATA '83

Pierwsza runda tego pucharu rozegrana będzie według następującego rozkładu:

Środa, 29 czerwca
Hanson Stadion

Sapprissa — Eagles	6:00 PM
Wisła — La Sierra	8:00 PM

Czwartek, 30 czerwca
Angel Guardian

Winged Bull — Inter-Latino	6:30 PM

Hanson Stadion

At. Tizapan — ORO	8:00 PM

Piątek, 1 lipca
Hanson Stadion

La Piedad — Chicago Kickers	6:00 PM
United Serbs — Libertad	8:00 PM

* * *

TURNIEJ PIŁKARSKI W OBOZIE MŁODZIEŻOWYM W YORKVILLE, ILL.

W świąteczny poniedziałek, 4 lipca, klub sportowy Wisła urządza doroczny turniej piłkarski w Obozie Młodzieżowym Gminy 12 i 13 ZNP. Spośród polskich drużyn zgłosiły już swój udział na pewno Błyskawica i Royal Wawel.

Warto skorzystać z okazji — i przyjechać całą rodziną do polskiego miejsca, jakim jest P.N. Youth Camp. Basen pływacki, boiska sportowe, restauracja, stoły piknikowe, sala z orkiestrą (do tańca), no i turniej piłkarski Wisły. W dodatku Yorkville leży blisko Chicago, tak, że nie trzeba tracić dużo czasu i benzyny na przejazdy.

Zresztą, kto nie był jeszcze w Yorkville, niech zapyta tych, którzy od 25 lat przyjeżdżają na turnieje Wisły do Yorkville. Mapki z trasą dojazdu do Yorkville można otrzymać w lokalu Wisły, 4411 W. Fullerton Ave.

Sylwetki Aresztowanych (4)

Grzegorz Palka

Grzegorz Palka należy wraz z Rozpłochowskim, do najmłodszych aresztowanych przywódców "Solidarności". Palka urodził się w 1950 roku. Młody wiek nie przeszkodził mu jednak w dojściu do najwyższych władz niezależnego związku. Należał do tego pokolenia trzydziestolatków, które wywarło decydujący wpływ na oblicze "Solidarności" i z którego rekrutowała się większość przywódców związkowych średniego i wyższego szczebla.

Po ukończeniu studiów politechnicznych Grzegorz Palka zostaje asystentem na Politechnice Łódzkiej. Po Sierpniu 1980 roku organizuje związek na swojej uczelni i zostaje członkiem Komisji Zakładowej. W krótkim czasie wybrany zostaje na wiceprzewodniczącego Zarządu regionu Ziemi Łódzkiej. Tak wspomina te pierwsze miesiące jeden z jego współpracowników:

Grzegorza poznałem w październiku 1980 roku w jego prywatnym mieszkaniu, które udostępnił na pierwszy lokal rodzącej się łódzkiej "Solidarności". To mieszkanie było wtedy zawsze zatłoczone do tego stopnia, że ci którzy nie mogli się już w nim zmieścić całymi godzinami wystawali w kolejkach na korytarzu. W większości byli to przedstawiciele łódzkich zakładów pracy, którzy przyszli po informację o nowym związku, oraz po praktyczne porady. Często się zdarzało, że Grzegorz musiał bardzo późnym wieczorem tłumaczyć czekającym, że dzisiaj niestety musi zamknąć lokal, że jest bardzo późno, i że właściwie jest to jego mieszkanie, w którym on i jego rodzina musi się chociaż trochę przespać.

Jest delegatem na krajowy zjazd "Solidarności", gdzie wybrany zostaje do Prezydium Komisji Krajowej. Kieruje problematyką gospodarczą Związku.

Na Zjeździe "Solidarności" delegaci większością głosów przyjmują opracowaną przez Grzegorza Palkę wersję ustawy o samorządzie robotniczym i o przedsiębiorstwie państwowym. Palka jest jednym z najgorętszych zwolenników powołania Społecznej Rady Gospodarki Narodowej. Zarówno w tej sprawie jak i w kwestii kontroli podziału żywności, i opału — prowadzi ze strony "Solidarności" rozmowy z rządem, najpierw z ministrem Marianem Krzakiem, a później w grupie roboczej z profesorem Jerzym Bafią.

Sprawę samorządu wysuwał Palka na czoło przy każdej okazji. W wywiadzie dla "Tygodnika Solidarność" podczas trwania zjazdu w hali OLIVII mówił:

Najważniejszym zadaniem drugiej tury jest wypracowanie programu. Najważniejszym punktem programu jest sprawa samorządu.

Poza tym musimy zdecydować czy mamy nadal pracować nad utrzymaniem stanu obecnego, to znaczy czy będziemy ciągle stosować walkę partyzancką, czy też zdecydujemy się na wzięcie odpowiedzialności za działalność gospodarczą państwa i narzucimy jakiś podział wpływów, który umożliwi nam współpracę z rządem na tym polu. Wokół tych głównych kierunków powinien rozegrać się spór. Uważam, że nie możemy pozwolić na to, by Związek biernie dryfował razem z całym krajem i musimy podjąć próbę ofensywnego rozstrzygnięcia sytuacji.

Nowe władze Związku muszą zacząć od pracy "u podstaw", która czeka zresztą cały Związek. W okresie walki zaniedbaliśmy ją i trudno będzie teraz nadrobić.

Najaktywniejszy okres działalności związkowej Palki na arenie ogólnokrajowej przypada właśnie na okres zjazdowy i pozjazdowy, aż do trzynastego grudnia, kiedy to z ramienia niezależnego związku prowadził pertraktacje z komisją rządową ministra Krzaka i grupą roboczą profesora Bafii. Tak oto "Polityka" referowała wystąpienie Palki podczas rozmów z Krzakiem, podczas których Palka przedstawił koncepcję powołania Społecznej Rady Gospodarki Narodowej:

Wreszcie Palka przedstawia ideę powołania Rady. Skuteczność działań — mówi — równoważących rynek, w tym problem także jakichś nadzwyczajnych ograniczeń czy decyzji, uzależniona jest od wiarygodności rządu wobec społeczeństwa. Taką wiarygodność poczynaniom władz może zapewnić jedynie ciało niezależne od rządu, które swoim autorytetem potwierdziłoby racjonalność podejmowanych decyzji. Proponujemy utworzenie przez związki zawodowe Społecznej Rady Gospodarki Narodowej w skład której — według zasady proporcjonalności — weszliby specjaliści o niekwestionowanym autorytecie społecznym desygnowani do Rady przez kierownictwa poszczególnych niezależnych związków zawodowych.

Do kompetencji Rady należałaby kontrola poczynań rządu i niższych szczebli administracji gospodarczej, a także prawo veta wobec błędnych decyzji rządu. W razie sprzeczności nie do usunięcia między Radą a rządem, o wybraniu któregoś z wiariantów w polityce gospodarczej decydowałoby referendum ogólno-społeczne. Rada powinna mieć prawo inicjatywy ustawodawczej, a także dostęp do radia i telewizji.

W związku z ogólną sytuacją w Kraju uważamy, że Związek nie może uchylać się od współodpowiedzialności — jest to dla niego niebezpieczne i niewygodne.

Rozmowy z komisją rządową nie były jednak łatwe, ani nie dawały satysfakcji. Oto, jak agencja AS referowała sprawozdanie Palki z tych rozmów na prezydium Komisji Krajowej w październiku 1981 roku:

Grzegorz Palka referuje negocjacje z ministrem Krzakiem. Stwierdza, że nie załatwiono niczego w sposób dający bezpośredni, dziś widoczny efekt. Strona negocjacyjna stała przed alternatywą: albo podpisać nie w pełni satysfakcjonujący dokument albo zerwać rozmowy. W obecnej sytuacji politycznej lepiej było podpisać ustalenia, które pozostawią niektóre kwestie otwarte.

Z dzisiejszej perspektywy ówczesne postępowanie rządu, gra na zwłokę, jest jasne. Wtedy jeszcze działacze niezależnego związku starali się nie dopuszczać do siebie myśli o takiej taktyce władz, wykazywali dobrą wolę, prowadzili z rządem rozmowy i liczyli na możliwość dojścia do porozumienia, zawarcia kompromisu. Grzegorz Palka również.

Obecnie, po internowaniu trzynastego grudnia i aresztowaniu 23-go grudnia rok później, Palka czeka na postawienie go przed sądem za "próbę obalenia siłą ustroju i osłabianie siły obronnej państwa polskiego". Grozi mu kara od pięciu lat więzienia do kary śmierci włącznie.

Regional Teams Chosen For USOC's National Sports Festival V

New York, N.Y.—Seventy-two of the outstanding soccer players in the United States have been selected to participate in the U.S. Olympic Committee's National Sports Festival V, to be held June 24-July 3 in Colorado Springs, the United Soccer Federation announced today.

The soccer portion of the 33-sport National Sports Festival will be represented by four regional teams: East, North, South and West. Each team will consist of 18 players who satisfy Olympic eligibility requirements. The teams, from which the nucleus of the 1984 U.S. Olympic Team will be drawn, were selected in state and regional tryouts by USSF National Staff Coaches Nick Zlater (East), Paul Matik (North), Jay Miller (South) and Berhane Andeberhan (West).

The Sports Festival competition will be used primarily for identification and training of future Olympians. The games will be staged at the United States Air Force Academy complex on June 29 and 30 and July 2 and 3. The four regional teams will engage in round-robin competition for gold, silver and bronze medals, with the medal games scheduled for July 3.

A total of twenty-two players in this year's competition are returnees from last year's Sports Festival, includning Tom Kain (East), who scored the game winner in the East's double overtime 2-1 victory over the North. The win gave the East its second consecutive Sports Festival championship. In the competition's first two years, 1978 and 1979, the championship was won by the Midwest team (now listed as North).

The East's Dan D'Angelo, a defender, was selected the tournament's Most Valuable Player by the soccer participants following the gold medal match. Dan D'Angelo is currently a member of the Olympic Developmental Team which was participating in the 13th President's Cup Tournament in South Korea.

Zapraszamy Na Letni Bal Muzeum Polskiego

Przypominamy, że letni Bal Muzeum Polskiego w Ameryce odbędzie się w poniedziałek, 11-go lipca, w historycznym budynku Cultural Center w śródmieściu, 78 East Washington Str. (Washington i Michagan Ave.).

Przewodniczący tegorocznego balu, Józef A. Drobot, prezes ZPRKA i przewodniczący Zarządu i Dyrekcji Muzeum Polskiego wraz z Teodorem J. Świgoń, prezesem Muzeum; Sabiną P. Logisz, sekr. prezesa, Zarządu Muzeum i komitetu balu i z Chesterem Kosińskim, skarbnikiem Zarządu Muzeum i tegorocznego balu, przewodniczącym komitetu kolacji, złożyli wizytę w zarządzie Kultury, zapoznając się z rozmieszczeniem sali bankietowej i warunkami jej użycia.

Członkinie różnych komitetów letniego balu Muzeum Polskiego. Siedzą od lewej: wiceprezeska ZPRKA, Regina Oćwieja, współprzew. komitetu pamiątkowego programu; Marta Kwiatt, przewodnicząca komitetu rezerwacji; Siostra Clarent Marie i Genevieve Daly, członkinie dekoracji stołów. Stoją od lewej: Klara Winiecka, członkini komitetu pamiątkowego programu; Czesława Kozioł, członkini komitetu publikacji i Virginia Sergeant, przewodnicząca komitetu dekoracji stołów.

Podziwiali piękne, ozdobne malowidła artystyczne i mozaikowe kopuły tego wspaniałego gmachu historycznego.

Dla porządku dodamy, że wiceprzewodniczącą tegorocznego balu jest Wanda Kass, prezeska Legionu Młodych Polek, jednej z najbardziej zasłużonej organizacji w Chicago.

Na zebraniu Komitetu balu, jakie odbyło się pod przewodnictwem prezesa Drobota, wszyscy członkowie komitetu wykonawczego złożyli sprawozdania z wizyty w Centrum Kultury.

Miejsce to jest jak najbardziej ekskluzywne i impreza w tych salach zaliczana jest do wydarzeń wysoce kulturalnych chicagoskiego społeczeństwa.

To samo odnosi się do podania przystawek koktajlowych i kolacji. Kierownictwo Centrum szczyci się mistrzami sztuki kulinarnej.

Część artystyczną przyjęcia w czasie koktajlowym wykona zespół kameralny "Ad Libitum" w składzie: flet, skrzypce, altówka i wiolonczela, nawiązujący do tradycji starowiedeńskich zespołów muzycznych.

"Ad Libitum" sięga również po szeroki wachlarz innych gatunków i stylów muzycznych, włączając muzykę popularną, taneczną, a nawet jazz.

Do tańca przygrywać będzie zespół Antoniego Kawałkowskiego, jaki wykonał część muzyczną na poprzednim balu, darząc gości pięknymi melodiami.

Część rozrywkową balu — tańce rozpoczną się dostojnym, polskim tańcem narodowym Polonezem, w wykonaniu 12 par.

Bal ten, piąty z kolei, zapowiada się jako tradycyjna elegancka impreza kulturalno-rozrywkowa w okresie letnim. Wstęp sto dolarów od osoby, jest — poza wszystkimi kosztami — donacją na potrzeby Muzeum Polskiego.

Wierzymy, że dotychczasowi goście, Przyjaciele Muzeum, przybędą licznie by złożyć swoje cegiełki na utrzymanie i rozwój tej kulturalno-naukowej instytucji, jaką jest skarbnica polskich pamiątek historycznych — Muzeum Polskie w Ameryce.

Serdecznie zapraszamy!

Józef A. Drobot,
Przewodniczący Komitetu.

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULIŃSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Urban

(z domu Rzeszutko)

(żona śp. Józefa)

(siostra śp. Józefa Rzeszutko)

(szwagierka śp. Amelia Rzeszutko)

Członkini Grupy 202 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go czerwca 1983 roku, o godzinie 12:30 w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Skaja-Terrace Funeral Home, pnr. 7812 Milwaukee Ave., Niles, Ill., do kaplicy Wszystkich Świętych na cmentarzu Wszystkich Świętych, poczem zwłoki zostaną pochowane na tymże cmentarzu.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anne (James) Polit, córka i zięć; **Diane (David) Curtis i Ronald (Lona) Polit**, wnuczka i wnuk; **Lola, Kathleen, Patrick i Gayle**, prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Skaja-Terrace Funeral Home.
Telefon: 966-7302.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, siostra, szwagierka i ciocia nasza, śp.

Joan Niewidok

(z Domu Skuta)

(matka śp. Tina Bittner z Los Angeles, Cal. i szwagierka śp. Walter Kurek)

członkini Związku Narodowego Polskiego, delegatka do Gminy 39 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 25-go czerwca 1983 roku, o godzinie 11:55 przed południem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 czerwca, o godzinie 9:15 rano z zakładu pogrzebowego Wolniak Funeral Home pnr 5700 S. Pulaski Rd., do kościoła Najsw. Serca Pana Jezusa (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Teddy, mąż; **Ted Jr.**, syn; **Tony Bittner** z Los Angeles, zięć; **Sherri i Tony Bittner, Tom i Patty Niewidok**, wnuczki i wnuki; **Josephine Kurek, Stanley (Valeria) i Edward (Jean)**, siostra, bracia i bratowe; **Joannie (Wayne) Slugocki, Wally Kurek, Donna (Keith) Wrobel, Judy Garson i Don Skuta**, bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
Wolniak Funeral Home.
Telefon 767-4500.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż naukochańsza matka nasza, babcia moja i siostra moja, śp.

Apolonia Stepien

(z domu Niepostyn)

(żona śp. Józefa)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, dnia 25-go czerwca 1983 roku, rano, przeżywszy lat 90.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28-go czerwca, o godzinie 1-ej po południu, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3653-59 W. Fullerton Ave., a stamtąd na cmentarz Irving Park Cemetery, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jenee (John) Wikar, William (Evelyn), Mary (John) Tabar, córki, syn, zięciowie i synowa; **Celeste Magers**, wnuczka; **Edmund Niepostyn**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stermer Funeral Home.
Telefon: 235-1815.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż naukochańsza żona moja, matka i siostra nasza, śp.

Anna E. Rydelski

(z domu Jaszkowski)

Honorowa prezeska i czynna członkini Holy Family Academy Women's Society; członkini Klubu Pań przy par. Św. Władysława; Wiceprezeska Tow. No. 19 Św. Jacka; ZPRK; oraz czynna Członkini wielu towarzystw ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go czerwca 1983 roku, o godzinie 2:52 po południu, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i jutro, we wtorek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 29-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Kopec Funeral Home, pnr 5259 W. Roscoe (5300 West-3400 North), do kościoła Św. Władysława (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Dr Michał A. Rydelski, M.D., mąż; **Elaine A. (Dr James J., DDS) Verunac**, córka i zięć; **Władysław, Jan i Henry Jaszkowski**, bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kopec Funeral Home. Telefon: 545-6974

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, teść mój, dziaduś nasz i pradziaduś mój, śp.

Andrzej Bala

(mąż śp. Rozalii C. z domu Fornek)

Właściciel Bala's Barber Shop w dzielnicy Brighton Park

Były prezes Klubu Janowice i członek ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go czerwca, 1983 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28-go czerwca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Eugene (Roberta), Walter i Joseph, synowie i synowa; 5 wnucząt i prawnucze; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home.
Telefon: LA 3-7781.

Krwawa Odpowiedź Peruwiańskich Maoistów

Lima, Peru (ST) — Grupa peruwiańskich maoistów w odpowiedzi na apel prokuratora generalnego Peru o podjęcie dialogu, dokonała egzekucji 6 osób, w tym 3 przedstawicieli rządu.

W niedzielę prokurator Miguel Ca,vero apelował do rebeliantów z organizacji "Shining Path," o przystąpienie do "szczerych i otwartych rozmów," celem położenia kresu walkom.

Maoiści zignorowali apel i zaatakowali miasteczko San Juan de Yacan, położone w prowincji Pasco w odległości 120 mil na północny wschód od Limy. Na głównym placu rozstrzelali wicegubernatora prowincji, sędziego pokoju i burmistra.

Nieco później doszło tam do starcia rebeliantów z oddziałami rządowymi. Dwóch maoistów zginęło.

Książę Edward Idzie Do Wojska

Londyn (UPI) — Książę Edward, najmłodszy syn brytyjskiej królowej Elżbiety II, zamierza wstąpić w szeregi Królewskiej Piechoty Morskiej, rozpoczynając karierę wojskową od stopnia podporucznika.

Pałac Buckingham, który ogłosił tę wiadomość, stwierdził, że nastąpi to przed rozpoczęciem przez księcia na jesieni tego roku nauki na uniwersytecie w Cambridge.

Spadek Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara spadł dzisiaj na wszystkich rynkach europejskich. Cena złota wzrosła w Londynie do $432.50 za uncję.

POZNAŃ — Ojciec Święty wita wiernych, którzy w liczbie około miliona osób zebrali się 20 czerwca w miejskim parku kultury w Poznaniu, aby na własne oczy ujrzeć Dostojnego Pielgrzyma. (UPI)

Rozszerza Się Rozłam w PLO

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wycofaniu wojsk izraelskich z Libanu, jeżeli Syria i PLO wycofają swoje siły.

Na apel Arafata, ministrowie spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej i Kuwejtu usiłowali nakłonić prezydena Syrii, H. Assada, by powstrzmał swoje siły przed mieszaniem się w wewnętrzne spory PLO, ale nie osiągnęli celu. Wczoraj prez. Assad konferował z ministrem Algierii, która również usiłuje doprowadzić do zjednoczenia rozbitej PLO. Król Jordanii Hussein potępił usunięcie Arafata z Syrii a poparcie przez Syrię frakcji przeciwnych Arafatowi i uznał za dążene do zniszczenia niezależności PLO.

Przeciw Arafatowi zbuntowały się nie tylko małe organizacje wchodzące do PLO, ale także część największej organizacji Palestyńczyków "Fatah", założonej przez Arafata. Grupa członków "Fatah" w południowej części doliny Bekaa, okupowanej przez Syryjczyków, zarzuca Arafatowi "wielkopańskie" życie. Zbuntowani członkowie "Fatah" mówią, że Arafat i jego liczny sztab zajmował hotele, żył luksusowo, gdy uchodźcy z Palestyny, których Arafat ma reprezentować i o ich powrót do domów walczyć, w dalszym ciągu mieszkają w obozach, szałasach lub namiotach. Arafat i jego sztab trwonił wielkie sumy pieniędzy na luksusowe życie, dając uchodźcom trochę ryżu, by nie zmarli z głodu.

Bunt przeciw Arafatowi rozpoczął płk. Saed Moussa, cieszący się dość dużą popularnością w PLO. Moussa zarzuca Arafatowi, że zamiast prowadzić bezkompromisową walkę z Izraelem zaczął zdradzać tendencje do ugody i rokowań.

Popularny Front Wyzwolenia Palestyny, wyznający ideologię marksistowsko-leninowską, którego przywódcą jest Dr Habash, oraz Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny, sympatyzują z buntownikami, ale obydwie organizacje pragną utrzymania jedności PLO. Dr Habash jest w Damaszku, gdzie konferował z prez. Assadem. Komunikat syryjski nie podał żadnych szczegółów z konferencji.

W Libanie znowu doszło do kilkugodzinnego pojedynku artyleryjskiego pomiędzy chrześcijańską Falangą a Druzami. Szkody materialne są znaczne, nie ma informacji o stratach w ludziach.

Kohl Skrytykował NRD

(CT) — Kanclerz Niemiec Zachodnich Helmut Kohl oskarżył w ubiegłym tygodniu Niemcy Wschodnie stwierdzając, że nie możliwe są normalne stosunki pomiędzy dwoma państwami niemieckimi dopóki dzielić je będą mury i drut kolczasty.

Kohl oświadczył, że upłynęło już 10 lat od czasu podpisania przez oba państwa niemieckie traktatu o nawiązaniu "normalnych, dobrosąsiedzkich stosunków."

Przemawiając w Bundestagu na temat "stanu narodu w podzielonych Niemczech" Kohl zaatakował nieprzestrzeganie praw człowieka w Niemczech Wschodnich, a także wprowadzenie wysokiego kursu wymiany marek wschodnich oraz ostrą kontrolę graniczną, stosowaną przez celników NRD wobec obywateli Republiki Federalnej.

Pomimo to Kohl oświadczył, że Niemcy Zachodnie nadal będą pracować nad stabilizacją stosunków i współpracą z komunistycznym reżymem Niemiec Wschodnich.

Challenger Wylądował w Kalifornii

Edwards Air Force Base, Kalif. (UPI) — Wahadłowiec Challenger z pięcioma astronautami — w tym pierwszą Amerykanką Sally Ride — na pokładzie, wylądował szczęśliwie w piątek o godz. 9:57 rano czasu EDT w Kalifornii zamiast jak planowano w Cape Canaveral na Florydzie. Zmiana miejsca lądowania nastąpiła z powodu występującej złej pogody na Florydzie, mogącej zakłócić lądowanie. Zdecydowano nie przedłużać lotu w oczekiwaniu na lepsze warunki atmosferyczne z powodu usterek technicznych w turbinie systemu hydraulicznego wahadłowca.

Lądowanie odbyło się sprawnie na obszarze pustynnym bazy lotniczej Edwards na 5 milowym pasie startowym.

Z powodu późnego ogłoszenia wiadomości o lądowaniu w Kalifornii na miejscu przylotu statku kosmicznego znalazło się tylko 375 osób. Poprzednie lądowania wahadłowca zgromadziły prawie pół miliona widzów. Tym razem — mimo niepewności co do miejsca lądowania — tysiące entuzjastów oczekiwało na jego przylot na Florydzie. Córka prezydenta Reagana, Maureen, która również udała się na Florydę, by oczekiwać na przylot Challengera z wielkim uznaniem wyraziła się o udziale pierwszej kobiety-Amerykanki mówiąc, że jej lot udowodnił, iż kobiety mogą dokonać wszystkiego co sobie postawią za cel.

Sześciodniowa, w pełni udana misja 102 tonowego Challengera, a szczególnie eksperymenty z satelitą wypuszczanym z wahadłowca a następnie znowu łączonym ze statkiem wykazały przewagę amerykańskiej techniki kosmicznej nad wszystkimi krajami na świecie.

Support the
March of Dimes
BIRTH DEFECTS FOUNDATION
THIS SPACE CONTRIBUTED BY THE PUBLISHER

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat mój i wuj nasz, śp.

Antoni Dzioba

(mąż śp. Tacjanna)

(szwagier śp. Jana Sliwinski)

(wuj śp. Józefa Mielnik)

Członek Tow. im Karola Rozmarka Grupa 2993 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go czerwca 1983 roku, o godzinie 7:40 rano, przeżywszy 96 lat.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 27-go czerwca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 7812 Milwaukee Ave., Niles, Ill., do kościoła Św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

Julia Sliwinski, siostra; **Antonina Mielnik, Maria (Henryk)) Marczak, Władek (Carol) Sliwinski, Józef (Genowefa) Sliwinski, Emilia (Czesław) Swast, Bronek (Halina) Sliwinski i Alicja Kopecki**, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja-Terrace Funeral Home.
Telefon: 966-7302.

Lech Wałęsa Nie Zrezygnuje

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

kańskim Wałęsa, nie udzielił na ten temat żadnych komentarzy natomiast w piątek w czasie wywiadu dla sieci telewizyjnej NBC stwierdził, że może w przyszłości wycofać się z rozmów z rządem na tematy związkowe.

"Problem polega nie na tym, kto negocjuje, lecz co jest negocjowane" oświadczył Wałęsa dodając, że "nie jest ważne kto rozwiąże problemy — jeśli są lepsi ludzie do tego, w porządku, niech oni idą naprzód".

Z innej strony, z kolei reżym Jaruzelskiego kilkakrotnie stwierdzał, że Wałęsa jest obecnie tylko "osobą prywatną" zaprzeczając jednocześnie wszelkim możliwościom prowadzenia z nim wszelkich rozmów.

Artykuł w "L'Osservatore Romano" wzbudził wiele spekulacji na temat kwestii dalszych losów przywódcy "Solidarności". Niektórzy obserwatorzy polityczni wskazywali, że istnieje prawdopodobieństwo, iż Papież doszedł do porozumienia z Jaruzelskim na temat zniesienia stanu wojennego w Polsce w zamian za obietnicę nakłonienia Lecha Wałęsy do zaprzestania dalszej aktywności politycznej.

W niedzielę w czasie kolejnego wywiadu telewizyjnego tym, razem dla sieci ABC Wałęsa zapytany konkretnie o pogłoski w sprawie jego rzekomego ustąpienia oświadczył: —

"Nie ucieknę, nie mogę uciec od tego. Nie jest przyjemnością to robić ale nie wycofam się".

Na temat porozumień sierpniowych, które zatwierdziły istnienie "Solidarności" w Polsce i o których Jaruzelski mówi, że są nadal honorowane Wałęsa powiedział, że "W sierpniu ludzie powinni poprosić tych, którzy podpisywali porozumienia by usiedli i jeszcze raz je sprawdzili".

"Będziemy o to prosić, błagać i naciskać" — powiedział przewodniczący "Solidarności". Zapytany z kolei, czy będzie nawoływał do protestów odpowiedział: "Niczego nie wykluczam. Lecz niech to się stanie bez protestów. Musimy powrócić do porozumień sierpniowych".

Na temat spotkania z Papieżem Wałęsa oświadczył, że czuje się po nim mocniejszy, potwierdził że rozmawiano na temat "Solidarności" jednakże zaprzeczył by Papież prosił go o usunięcie się z czynnego życia społecznego.

W niedzielę po Mszy św. w kościele Lech Wałęsa spotkał się u siebie w mieszkaniu z kilkoma ze swoich współpracowników z "Solidarności". Na temat tego spotkania nie podano żadnych informacji.

Tymczasem oficjalna propaganda w PRL zaatakowała po raz kolejny prez. Reagana stwierdzając, że przez wezwanie do uwolnienia więźniów politycznych, uznania przywrócenia "Solidarności" oraz zakończenia stanu wojennego — chce on utrzymania dotychczasowych napięć.

W sobotę, były doradca d/s bezpieczeństwa narodowego Zbigniew Brzeziński wezwał prez. Reagana do zniesienia sankcji stwierdzając, iż "ważne jest byśmy wskazali, że widzimy tę wizytę jako krok we właściwym kierunku, i że zachęcamy do dalszego postępu".

Ostatnie Burze Potęgują Groźbę Powodzi

(UPI) — Burze jakie nawiedziły duże połacie kraju od Gór Skalistych do Wielkich Jezior i dolnego biegu Mississippi przyniosły silne opady deszczu, dochodzącego do 3 i ½ cali w Nebrasce, wzmogły wylewy wód w szczególności w dorzeczu Colorado, gdzie sytuacja powodziowa jest coraz groźniejsza. Rzeka Colorado osiągnęła w Grand Junction swój najwyższy poziom od 66 lat. Władze liczą się z zawaleniem się w dniu dzisiejszym zapory wodnej w Grand Junction, co grozi zalaniem dalszych 75 domów. Już obecnie ok. 1,000 osób zmuszonych zostało do opuszczenia swych domów w ucieczce przed żywiołem.

Powodzie w dorzeczu Colorado pociągnęły za sobą już trzy ofiary w ludziach — dwie osoby w Meksyku i jedna w Arizonie, gdzie w niedzielę woda przerwała tamy w Mohave Valley, zalewając dziesiątki domów. Po stronie meksykańskiej sytuacja powodziowa jest jeszcze bardziej tragiczna. W ub. tygodniu 5 tys. wieśniaków uciekło przed powodzią i władze podają, że zalanych i zniszczonych może być do 20 tys. domów.

Podczas ostatnich burz zanotowano dwa tornada w okolicy Wichita, Kan. Silne burze wystąpiły też w płn. środkowym Teksasie, gdzie miały miejsce przerwy w dostawie prądu. W Indiana podczas burzy w niedzielę zabity został od pioruna 14-letni chłopiec, a jego 19-letni brat został poważnie zraniony.

Jednocześnie front zimnego powietrza przesuwający się od Kanady przez północne części Prerii i rejon Wielkich Jezior przynosi ze sobą ochłodzenie po dokuczliwych upałach, połączonych z wysokim stopniem wilgotności, jakie panowały w ciągu weekendu w rejonie Śrd. Zachodu.

Wytyczne Dla Handlu z Chinami

Washington, D.C. (UPI) — Status czerwonych Chin, jako partnera w wymianie handlowej ze Stanami Zjednoczonymi, został podniesiony, ale Pekin nadal nie może kupować wysokiej klasy amerykańskiej technologii.

Pogląd ten ujawnił Pentagon, podkreślając że tego typu technologia mogłaby być używana przez Chiny dla ulepszeń w rozwoju międzykontynentalnych pocisków rakietowych.

Prez. Reagan wydał polecenie Departamentowi Handlu, aby status Chin w wymianie handlowej został zrównany ze statusem większości tradycyjnych partnerów handlowych, jak Japonia czy też sojusznicy z Europy Zachodniej.

Ale w ramach nowego statusu znajduje się zastrzeżenie, że są pewne ograniczenia "odnośnie technologii i produktów, które wiążą się z zainteresowaniami z punktu widzenia bezpieczeństwa kraju".

Jak dotąd Departament Handlu nic nie zrobił, aby przyspieszyć dostawę komputera wartości $800,000, zatwierdzonego do sprzedaży i wysyłki do Chin.

Chiny nie chciały jednak przyjąć komputera bez zaprogramowania jego użyteczności. Pentagon zablokował to, gdyż komputer i jego zaprogramowanie mogą być używane dla analiz balistycznych, służących rozwijaniu lepszych pocisków międzykontynentalnych.

Reżym Sandanistów Wysuwa Zarzuty Przeciw CIA

Managua, Nikaragua (UPI) — Rządząca krajem partia Sandanistów potępiła przywódcę rebeliantów Edena Pastora, stwierdzając, iż wycofanie się rebeliantów pod przywództwem Pastora, świadczy "o tym, że wmieszana jest tu CIA, stosując szantaż."

Pastora, bohater rewolucji z r. 1979, znany jako "Commander Zero," opuścił Nikaragwę w roku 1981 i potępił swych byłych kolegów, których oskarżył o ustanawianie rządu opartego na modelu kubańskim.

W niedzielę ukazał się na łamach rządowej gazety wydawanej przez partię Sandanistów "Barricada," artykuł, stwierdzający, że Pastora zmuszony był wskutek braku uzupełnień — do poniechania trwającej od dwóch miesięcy ofensywy, skierowanej przeciw reżymowi.

Oferta w Sprawie Ograniczenia Wojsk w Europie Wschodniej

Wiedeń (CT) — Blok państw znajdujących się pod kontrolą Sowietów wystąpił w czwartek z propozycją, która mogłaby przyczynić się — po raz pierwszy od lat 10 — do ruszenia z martwego punktu sprawy ograniczenia ilości wojsk obu stron stacjonowanych na terenie Europy.

Przedstawiciel władz czeskich Emil Keblusek oświadczył wobec reporterów prasowych, że plan ten, przedłożony na 342 sesji plenarnej państw NATO oraz Układu Warszawskiego, "ma na celu ruszenie z impasu rozmów wiedeńskieh".

Wstępna reakcja w tym względzie państw zachodnich jest raczej umiarkowana, rzecznik państw NATO, John J. Karch (Stany Zjedn.) oświadczył, że wspomniany dokument nawiązuje widocznie do pewnych propozycji zachodnich".

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Rekord Świata w Przebywaniu Na Antenie

Larry Walton, disc jockey z Eldorado, miejscowości położonej w południowej części Illinois, znany jest słuchaczom lokalnej stacji radiowej WKSI-FM jako Dr "W". Od poniedziałku jego popularność znacznie się zwiększyła, gdyż Larry przystąpił do pobijania rekordu świata w nieustannym przebywaniu na antenie. Jak dotąd doskonale sobie radzi. Śpi wyłącznie pomiędzy 6:00 a 8:00 rano i twierdzi, że wytrzyma przez co najmniej 80 dni, co wystarczy, aby wpisać jego nazwisko do księgi rekordów Guinnessa. Disc jockey korzysta w swoim przedsięwzięciu z pomocy lekarzy, pielęgniarek, a nawet hypnotyzera. Poprzedni rekord świata należy do sprawozdawcy radiowego z Arizony, który nadawał swój program nieprzerwanie przez 15 dni, śpiąc jedynie 5 minut w ciągu każdej godziny.

Dudy w Karczmie

"Coś ty chłopie łosaloł, cy ty ni mos rozumu, karcma stoji u drogi a ty idzies do domu" — tak zachęca turystów zabytkowy, 200-letni zajazd w beskidzkiej Jeleśni.

Ongiś korzystali z jego gościny kupcy wędrujący szlakiem przez lasy do Wiednia i na Węgry.

Dziś Stara Karczma zaprasza przyjezdnych nie tylko na wyśmienite potrawy, ale i na prawdziwą, góralską muzykę na dudach. Zimą odbywają się tu wspaniałe bale sylwestrowe.

Komisja Handlowa Podtrzymała Decyzję

Członkowie Stanowej Komisji Handlowej odrzucili w czwartek prośbę grupy obywateli, którzy zabiegali o ponowne rozpatrzenie decyzji, w sprawie podwyżki opłat za usługi kompanii wodociągowej Domestic Utility Services Co., której zarząd mieści się w Glenview, Illinois. Podwyżka ma przynieść firmie ogólny dochód wysokości $200,000. Suma ta została w maju zawyżona, gdyż ostatnie rozporządzenie Komisji zezwoliło na zwiększenie opłat o $134,000.

Her Favorite Wrap

by Alice Brooks

What fun to go places in this smart and striped jacket.

It's a wrap with smart shawl collar—her favorite style. Crochet of fluffy medium-weight, 2-ply sport yarn in 2 colors. Note smart design. Pattern 7347: Sizes 4, 6, 8, 10 included.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Yes! I want to see more crafts, send me your new 1983 NEEDLECRAFT CATALOG. 150 designs, 3 free patterns. Only $1.50
ALL CRAFT BOOKS. .$2.00 each
All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
132-Quilt Originals
131-Add a Block Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
128-Envelope Patchwork Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
121-Pillow Show-Offs
118-Crochet with Squares
117-Easy Art of Needlepoint
114-Complete Afghans
112-Prize Afghans
111-Easy Art of Hairpin Crochet
110-16 Jiffy Rugs
108-Instant Macrame
107-Instant Sewing
106-Instant Fashion
104-Instant Money
103-15 Quilts for Today

JACKSON, MISS. — Prezydent Reagan obejmuje piosenkarkę muzyki country, Tammy Wynette podczas uroczystego obiadu dla przedstawicieli partii republikańskiej, jaki odbył się 20 czerwca. (UPI)

Oszczędność Energii Na Uniwersytecie

Ze względu na cięcia w pomocy stanowej, uczelnia Northeastern Illinois University zamierza ograniczyć swój tydzień pracy do 4 dni. Przyczyną jest oszczędność energii elektrycznej, gdyż pochłaniająca jej ogromne ilości klimatyzacja budynku zostanie w piątki wyłączona. Rektor uczelni, Ronald Williams oświadczył, że plan będzie obowiązywał od 27 czerwca do 2 września bież. roku.

Międzynarodowe Spotkania Teatralne

W Warszawie odbywają się III Międzynarodowe Spotkania teatralne. W tym roku potrwają one pięć miesięcy (od maja do września). Wystąpił już zespół japoński Tenkei-Gekiyo z Tokio.

Widzowie obejrzą jeszcze Teatr im. Rustawellego z Tbilisi ("Kaukaskie kredowe koło" Brechta i "Króla Leara" Szekspira). Teatr Petera Steina z Berlina Zachodniego ("Oresteja" Ajschylosa), Teatr Narodowy z Budapesztu ("Pasja z Csiksomlyó"), Jugosłowiański Teatr Dramatyczny z Belgradu ("Zmierzch" Babla, w reżyserii Jerzego Jarockiego). PAA "pagART" zapowiada także przyjazd jednego z teatrów francuskich.

Kobziarz Zdobywcą Nagrody

Przedstawiciele ogólnokrajowej Fundacji Dziedzictwa przekazali w czwartek listę tegorocznych laureatów ich specjalnej nagrody, przyznawanej artystom oraz rzemieślnikom, którzy zajmują się podtrzymywaniem tradycji folklorystycznych. Na liście zwycięzców, którzy otrzymają z rąk reprezentanów Fundacji $5,000, znalazł się między innymi Joe Shannon z Chicago, mistrz klasycznej, irlandzkiej kobzy.

★ Pomoc Domowa

ODPOWIEDZIALNA STARSZA PANI
do opieki nad 2 giem dzieci oraz lekkiej pracy domowej, w moim domu w Park Ridge. Pełny etat. Musi mieć własną komunikację.
825-0511

POTRZEBNA kobieta do pilnowania 4½-letniego dziecka. 465-4464 Dzwonić od 6 wieczorem i weekendy.

POMOC DO PIELĘGNIAREK GOSPODYNIE DOMOWE
Z zamieszkaneim lub bez.
Wynagrodzenie $175 — $250
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee 736-9448
Dzwonić od 9 rano — 6 wiecz.

GOSPODYNI, z zamieszkaniem. 272-1871

ELDERLY live-in babysitter for infant. Light housekeeping. Naperville. Tel. 369-9025 evenings

"WANTED — TUTOR
to care for 2 children, 8 and 12 years, in our home — guiding their activity and behavior, observing general well-being, and teaching them Polish language — 7 a.m.-10 a.m., 2 p.m.-7 p.m. M-F, 4.25/hr. must be proficient in Polish. H.S. & 1 yr. child guidance experience.
Contact Mrs. Purta at 966-1405

GOSPODYNI Z Zamieszkaniem
Do opieki nad 8 miesięcznym niemowlęciem — chłopcem. 5 lub 6 dni w tygodniu. $120 tygodniowo. Mount Prospect.
Dzwonić: 640-9604

MŁODA KOBIETA
Do Opieki Nad Dzieckiem i ogolnej pracy domowej. Musi zamszkać. Okolica Winnetka. Musi koniecznie mówić trochę po angielsku.
Dzwonić podczas dnia 492-6680
Wieczorem 441-7459

★ Praca

POTRZEBNI OPERATORZY
Do Szlifierek — Gwinciarek (Thread Grinders)
Nauczymy osoby z odpowiednimi zdolnościami i doświadczeniem w pochodnej dziedzinie. Muszą mieć zielonę kartę i stałe pobyt w Stanch Zjednoczonych.
Zgłaszać się osobieście
GAGE ASSEMBLY CO.
3771 W. MORSE AVE.

HOUSEKEEPER
Excellent position for well qualified person. Executive couple living in north suburb looking for live-in housekeeper. Responsibilities: General housekeeping, care of second floor and laundry, and occasional cooking may be required. Please do not answer ad unless you have held a previous position for at least 2 years. References are necessary. Separate room and bath. Excellent salary.
Call Susan Barker
450-3140 Weekdays

TO OUR ADVERTISERS
Classified ads placed in the Polish Daily Zgoda are a public service to our client and community. Contents of advertising copy should be concise and accurate. We consider the advertising text of your copy for publication in our newspaper, your personal responsibility.
However, errors do occur... in that event we ask your cooperation by notifying us immediately wherein the ad can be corrected if it is to run more than once. Adjusted copy will apply only to the portion of the ad in question. If advertising is omitted through an error or late posting, the AD will appear in the next issue or if requested, monies for ad will be refunded.
Our publication is NOT RESPONSIBLE FOR THE TEXT IN ANY ADVERTISING COPY. For all services regarding classified or display advertising please call:
ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS, INC.
(Polish Daily Zgoda)
286-0141

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

★ Praca Żeńska

PRACA w WISCONSIN
Potrzebna młoda kobieta do pracy w motelu i restauracji. Praca sezonowa do końca września. Wyżywienie i mieszkanie.
1-608-253-4451

POTRZEBNE KOBIETY
Do Prac Domowych
Z zamieszkaniem lub bez.
Wynagrodzenie $200-$300 tygodniowo.
Polonia Employment Agency
5356 N. Milwaukee
792-1343

POTRZEBNE odpowiedzialne młode kobiety mówiące po angielsku do przygotowywania i wydawania kanapek w restauracji. Praca od 6 wiecz. do 2 rano. Dobra zapłata. Zgłaszać się osobiście: 2759 W. 51-sza. (51-sza — California). Nie telefonować.

POTRZEBNA kobieta w średnim wieku do pracy w motelu w Wisconsin Dells. ..... 299-0205.

WORLD FAMOUS P.T.'S Ltd.
WANTS DANCERS
Earn $600 to $800 per week.
Salary plus tips.
Medical insurance, vacation pay, excellent working conditions. Good party atmosphere.
No Hustle
No Champagne
Just outside Joliet
Call for Audition:
WES
1-(815)-723-0434

★ Praca Męska

SPRING COILER SETUP MEN
We have immediate openings for exp. men on #1, #1½ and #2 spring coilers. We offer top starting pay, co. paid benefit plan inclu. life & health insur.
Contact Joe 470-8170
International Spring Co.
7901 N. Nagle, Morton Grove, Ill.

MACHINISTS
We have immediate openings for experienced machinists on the following machines:
ENGINE LATHES
MILLING MACHINES
O.D. & I.D. GRINDING
MARTIN GRINDING & MACHINE WORKS
2945 N. Mozart St.
Phone: 478-2856

POTRZEBNI PRACOWNICY
do sidingu z doświadczeniem w USA
Dzwonić po 7 wieczorem
Tel.: 452-6783

PIEKARZ — CUKIERNIK
do specjalnej cukierni w Long Grove. Od południa do 8:30 wieczór oraz soboty lud niedziele. Dobre świadczenia.
Dzwonić do Terri
634-0730

MĘŻCZYZNA DO OGOLNEJ POMOCY W RESTAURACJI
973-4355
Dzwonić codziennie oprócz soboty.

DOSWIADCZONY TAPICER
Nieco angielskiego wymagane.
Dzwonić do Fred:
622-9800

★ Praca Męska

MĘŻCZYZNA
Do pracy na farmie — hodowli koni. Stała praca rok dookoła z zamieszkaniem i wyżywieniem.
Dzwonić Wieczorami
359-4800

POTRZEBNI frezerzy i tokarze z minimum 10 lat doświadczeniem. Zgłaszać się osobiście: ERA Industries, 10103 W. Pacific Ave., Franklin Park.

UPHOLSTERY
All around upholsteror that can cut, sew, tuft, spring and can start and finish a job. English speaking preferred.
722-5730

MIGHTY MAIDS
Needs cleaning women to clean aparments, homes and offices. Must speak English. Must have references. Starting salary flat $4.00 per hour.
472-7711

★ Posiad. w Wisconsin

WISCONSIN
WYJĄTKOWA 40 AKROWA FARMA
Z prywatnym jeziorem i pięknie zadrzewionym terenem rybołówstwa. 2 sypialniowy dom do zamieszakania przez cały rok. To stwarza wspaniałe miejsce rekreacyjny.
Pełna cena tylko $35,000
NORTHWOOD REALTY LTD.
Dzwonić w języku angielskim
351-5522 albo 297-3561

★ Domy

LOCATION! LOCATION! LOCATION!
3023 N. NEENAH (6534 W.)
Large roomy 4 bedroom home for the growing family, spacious kitchen, ceramic tiled bath, full basement with bar, two car garage. Nice yard must be sold $64,900.
RONALD ROOT ASSOCIATES
348-8080

OKOLICA DE PAUL
2338 North South Port
4 czwórki. Murowany. Gazowymi piecami ogrzewanyu. Przewody elektryczne 230. Poddasze, basement, garaż.
CHECK REALTY
278-4900

ELMWOOD PARK BY OWNER
4 bedrooms brick home finished basement many closets and storage good location. $79,900.
452-8512

4918 W. DRUMMOND
De luxe murowany bungalow cztery sypialnie (możliwy dla teściów), wielkie pokoje w średniej 60-tce.
Dzwonić do Jim:
237-7311

Do Sprzedania Przez Właściciela
4 apt. budynek 2x6, 2x5, 22-letni. Możliwość przerobienia na condominia apartamenty oddzielnie ogrzewane, osobna ciepła woda, indywidualny centralny aircond. Prywatne pralki i suszarki. Na pięknym placu z podziemnym systemem spryskiwania 6431-3 W. Wabansia.
Dzwonić: 889-1036, 6-8 pm

OKOLICA CRAGIN
Drewniany dom, 8 pokojowy — duże pokoje. Obity sidingiem bungalow. Ogrzewany gorącą wodą. Wszystkie wykończenia z naturalnego drewna.
$58,000
622-0274

ENERGY EFFICIENT
brick ranch. 3 bedrooms, large kitchen-dinette, finished basement, central air conditioned. 2 car garage.
Mid $60's
St. Symphrosa Parish
Call Loretta 581-2588

GLEN ELLYN By Owner
Clean, well kept, 2 bedroom expandable on 50x275 lot. Nice established neighborhood. Close to schhol and train. $65,000.
Call: 858-2378.

★ AUTO

WYJAZDZAM, sprzedam Ford Torino, 70,000. mil Stan dobry $400. Tel.: 588-1731

★ Rozmaite

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

SPRZEDAM duży klimatyzator "Fedder" ..... 725-3275.

★ Interesy

POSZUKUJĘ wspólnika do sklepu warzywno-delikatesowego. — Tel. 398-2034, 394-2227.

SPRZEDAM warsztat kuśniersko — Krawiecki z wyposażeiem. Dzwonić od 9 rano do 4 rano. ..... 583-3508.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje, remontuje. Ubezpieczony. ..... 286-0864.

★ USŁUGI

NAPRAWIAM samochody u ciebie lub u siebie. 286-6682.

★ MEBLE

7 KAWALKOWY komplet mebli do sypialni. z twardego drewna, duże łóżko — "King size" plus lampy mosiężne (brass). Wszystko jak nowe.
737-8600

★ Lekcje

ANGIELSKI u słuchacza. Tel. 545-7311

★ Wycieczki

WODOSPAD NIAGARA
3 DNI 2 DO 4 LIPCA
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
Tel.: 545-3443

3 DNIOWA wycieczka nad Niagarą lub nad Niagarę i do Toronto z przewodnikiem. Wyjazd 2 lipca. Tel. 745-7760.

★ Zguby

ZGINĄŁ PASZPORT POLSKI
Na nazwisko Władysława Plewa i Stanisława Plewa, wydany w Polsce na wyjazd na pobyt stały w U.S.A., w 1947 roku w Warszawie.
Uprzejmie prosimy o kontakt na telefon: 456-4990, lub zwrot paszportu do konsulatu polskiego w Chicago.

ZGUBIONO paszport na nazwisko Ann Dereń. ..... Tel.: 278-5188.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Poszukuje Garażu

POSZUKUJĘ garażu do wynajęcia. Tel. 637-9292.

★ Poszukuje Mieszkania

POSZUKUJĘ MIESZKANIA
3 POKOJOWEGO Z GARAŻEM
W okolicy Belmont i Central lub Fullerton i Diversey Ave. & Central.
Tel.: 637-3468
po godz. 5-ej po poł.

★ Do Wynajęcia

CZWORKA umeblowana w okolicy. Central Park od zaraz. ..... 772-0909.

DIVERSEY — CICERO. 2½, 3½ pokoje. ..... Dzwonić: 237-8135.

BELMONT — PULASKI. Large 2½ room studio apt. $250. Call John 465-6480

(4600 N. — 3100 W.) 2, 3 i 4 pokojowe mieszkania. $200 — $300. Tel. 359-5976, 283-4786.

1 MIESIĄC BEZPŁATNY Z TYM OGŁOSZENIEM
1338 W. ARGYLE
MIeszkanie od $195 miesięcznie. Elektryczność, gaz, ogrzewanie bezpłatnie. Świeżo odnowione. Polskie kierolnictwo.
Tel. 878-0999

DO WYNAJĘCIA ŁADNE CZYSTE MIESZKANIA
Z dywanami, świeżo odmalowane i odnowione, pnr. 2531-2533 W. Walton ulica.
Tel. 633-2714

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

"Gorąca Linia" Dla Dzieci Pozostawionych Bez Opieki

Przedstawiciele północno-zachodnich przedmieść Chicago podjęli ciekawą inicjatywę — zamierzają uruchomić pierwszą na terenie metropolii gorącą linię telefoniczną dla dzieci, pozostawionych w domu bez opieki.

Dyrektor systemu "gorących linii," pani Lorraine LaSusa z Elk Grove poinformowała, że usługi te będą dostępne od 1 września bieżącego roku, przy czym planuje się uruchomienie linii, czynnej 24 godziny na dobę.

Problem samotnych dzieci jest szalenie złożony. Gorąca linia zapewni im opiekę oraz możliwość uzyskania rad ze strony dorosłych, w chwilach, kiedy pozbawione tej opieki czują się opuszczone, znudzone, a często nawet przestraszone.

Niejednokrotnie słyszało się ostatnio o dzieciach, które z chwilą, gdy rodzice pozostawiają je na dłużej w domu, chowają się w szafach, łazienkach lub nerwowo siędzą obok telefonu, czekając, aż zadzwoni ktoś życzliwy.

Nie bez znaczenia w podjęciu inicjatywy był też fakt wzrastania ilości przestępstw, których ofiarami padają dzieci. W wielu sytuacjach można było ich uniknąć, gdyby dziecko w porę zawiadomiło o grożącym mu niebezpieczeństwie.

Gorąca linia telefoniczna będzie dostępna dla 60,000 uczniów szkół podstawowych w rejonie Palatine, Elk Grove, Wheeling, Schaumburg oraz Streamwood.

Choć program przewiduje pomoc dla dzieci w trudnych sytuacjach, jego głównym założeniem jest jednak zapewnienie najmłodszym telefonicznego towarzystwa z chwilą, gdy poczują potrzebę rozmowy.

Dorośli udzielą w takich sytuacjach wskazówek, w jaki sposób ich mały rozmówca może zagospodarować swój czas wolny oraz jak ma sobie poradzić z domowymi problemami, które mogą mu się wydawać niezmiernie skomplikowane.

Zazwyczaj pozostawione w domu dziecko korzysta w razie potrzeby z telefonu do miejsca pracy rodziców. Zdarzają się jednak wypadki, kiedy jest to niemożliwe.

Problem dzieci pozostawionych w domu bez opieki narasta w miarę zwiększenia się ilości pracujących matek. Ostatnie badania wykazały również, że występuje on nie tylko w godzinach bezpośrednich po zakończeniu zajęć szkolnych, kiedy rodzice nie powrócili jeszcze z pracy.

Coraz więcej dzieci zostaje samotnie w domu wieczorem, w nocy, a nawet na całe weekendy. Dlatego też postanowiono, że gorąca linia powinna być czynna nieprzerwanie przez 24 godziny.

Policjant i Członkowie Świata Przestępczego Przed Sądem

Konwersacja, która miała miejsce 18 października 1978 roku pomiędzy policjantem chicagoskim i przywódcą świata podziemnego w Kansas City, została nagrana przez agentów F.B.I. Nagranie zostało wysłuchane przez ławę przysięgłych w rozprawie sześciu mężczyzn, postawionych w stan oskarżenia w sądzie federalnym.

Ława przysięgłych usłyszała rozmowę pomiędzy Anthony Chiavola, który był w tym czasie policjantem i Nickem Givella, prowadzoną w dialekcie sycylijskim, w której ustalono miejsce i datę spotkania przywódców świata podziemnego z Chicago i Kansas City.

Spotkanie to odbyło się cztery dni później przy obserwacji agentów Federalnego Biura Inwestygacyjnego. Biuro zatrudniło w tłumaczeniu rozmowy agenta sycylijskiego pochodzenia i w ten sposób mogło śledzić dokładnie wszystkie ruchy gangsterów. Spotkanie to miało na celu ustalenie sposobu zbierania z góry dochodów z kasyn gier w Las Vagas.

W spotkaniu brał udział Joey Aiuppa, wówczas przywódca świata podziemnego w Chicago i jego pomocnicy Jackie Cerone i Angelo La Pietra.

Za zebranie 280,000 dolarów z kasyn gier Tropicana w Las Vegas stanęli przed sądem oprócz Chiavoli'ego, Carl Civela 72, brat Nicka, Carl DeLuna 55, Charles Moretino 54, Peter Tamburello 50 i pracownik kasyna w Las Vegas Carl Thomas 50.

Nick Civella nie stanął przed sądem, ponieważ zmarł śmiercią naturalną w marcu bieżącego roku.

Edison Co. Oskarżona o Zakup Dużej Ilości Zbędnego Paliwa

Izba Handlowa Illinois oskarżyła Commonwealth Edison Co. o niepotrzebne nagromadzenie ogromnych zapasów węgla ze stanów zachodnich (o małej zawartości siarki), oleju do ogrzewania i gazu wartości $1 biliona (miliarda). Pod koniec roku Edison Co. w czterech elektrowniach spalających węgiej będzie miała 8.4 miliona ton węgla ze stanów zachodnich, dwa i pół raza więcej niż wymaga rozsądna gospodarka, nakazująca posiadanie zapasów paliwa.

Edison Co. ma zapłacić w przyszłym roku Allied Oil Co. w Cleveland, Ohio $6.5 miliona za 1.1 miliona baryłek oleju do ogrzewania, którego nie będzie potrzebowała, co przyznał rzecznik kompanii. Równocześnie Edison Co. zobowiązała się przyjąć do 1990 r. od Allied Oil Co. 33 miliony baryłek oleju do ogrzewania. Jeżeli nie przyjmie zamówienia, będzie musiała zapłacić wysoką karę pieniężną.

Edison Co. zamówiła na 1982-83 r. 47 milionów "therms" gazu naturalnego w Northern Illinois Gas. Co., ale przyjęła tylko 17 milionów "therms". Ażeby uniknąć zapłacenia kary, podpisała nową umowę z Northern Illinois Gas Co., zobowiązując się do przyjęcia 30 milionów "therms" gazu w ciągu następnych trzech lat. Izba Handlowa twierdzi, że Edison Co. nie będzie potrzebowała takiej ilości gazu.

Przedstawiciel Edison Co. przyznał, że firma nagromadziła za duże zapasy paliwa dla swoich elektrowni w Illinois, ale odrzucił zarzut, iż był to duży błąd zarządu. Chłodna wiosna i początek lata spowodowała mniejsze zużycie elektryczności niż normalnie (klimatyzacja), co w połączeniu z zastojem ekonomicznym, a więc mniejszym zużyciem prądu przez przemysł, przyczyniło się do nagromadzenia zapasów paliwa.

Rzecznicy Izby Handlowej, której nie można posądzać o wrogie nastawienie do przemysłu, twierdzą, że nagromadzone zapasy są znacznie większe niż usprawiedliwiałoby nawet największe zużycie prądu. Gromadzenie zbędnych zapasów spowodowało brak gotówki i zmusiło firmę do podwyższenia opłat za prąd (w grudniu). Mimo to firma ma trudności finansowe. Płaci ogromne sumy za niepotrzebne paliwo i za ambitne plany inwestycyjne. W kołach przemysłowych panuje przekonanie, że Edison Co. znowu zwróci się do stanu o pozwolenie na nową podwyżkę ceny prądu.

CZĘSTOCHOWA — Podczas spotkań z Papieżem nad głowami wiernych pojawiały się liczne transparenty "Solidarności", które przekreśliły nadzieje reżimu co do apolitycznego charakteru pielgrzymki. (UPI)

WARSZAWA — Papież Jan Paweł II podczas Mszy św. w katedrze Św. Jana, poświęconej byłemu Prymasowi Polski, śp. Stefanowi Wyszyńskiemu. (UPI)

Kampania Wyborcza Do Senatu Już Się Rozpoczęła

Senator Charles Percy przylatując z Prezydentem Reaganem na spotkanie z przedstawicielami Polonii słyszał za sobą odgłosy zbliżającej się walki o jego miejsce w Senacie Stanów Zjednoczonych.

Wcześniej w tym samym tygodniu padł pierwszy strzał w tej walce, gdy Alex Seith oficjalnie zgłosił swoją kandydaturę z ramienia partii demokratycznej na senatora stau Illinois. Seith był pierwszym, ale nie ostatnim, który zgłosi chęć skończenia kariery Percy'ego w Senacie.

Pierwsza faza walki to prawybory, gdzie ilość możliwych kandydatów partii demokratycznej jest zdumiewająca. Według przypuszczeń, z ramienia Partii Demokratycznej ubiegać się będą — według alfabetu — kandydat na gubernatora w 1978 roku Mike Bakalis. Prokurator Generalny stanu Illinois Neil Hartigan, alderman 43-ej Wardy Martin Oberman, przewodniczący Senatu stanowego Phil Rock, Paul Simon kongresman z Carbondale, kandydatka na wicegubernatora w 1983 roku Grace Mary Stern, były senator na stan Illinois Adlai Stevenson i były gubernator Illinois Daniel Walker.

Lista kandydatów z ramienia partii republikańskiej nie jest tak długa. Do tej pory tylko kongresman Tom Corcoran ogłosił oficjalnie swoją kandydaturę. Spodziewa się też, że były senator stanowy Donald Totten weźmie udział w prawyborach.

Crocoran nie jest zadowolony z liberalnej postawy Percey'ego krytykując Percy'ego ostro za głosowanie w Senacie, w którym Percy oddał swój głos przeciwko propozycjom budżetowym Prezydenta Reagana.

Niektórzy przywódcy Partii Republikańskiej nie są zadowoleni z ostrej taktyki Corcorana. Tego typu kampania pomiędzy Corcoranem a Percym może doprowadzić do podziału, który będzie fatalny w skutkach dla partii republikańskiej — powiedział William Kassal członek jednego z komitetów Partii Republikańskiej i nie jest to tylko moja opinia — dodał Kassal.

Chociaż do wyborów jeszcze daleko, już w tej chwili można powiedzieć, że zanosi się na bardzo interesującą kampanię.

Ojciec i Syn Giną w Napadzie

Lawrence Lajewski i jego syn Lawrence Jr. zamieszkujący przy 3925 W. Wellington zostali zabici przez osobnika, który włamał się do mieszkania córki Lawrence zamieszkałej w tym samym budynku. Intruz został uderzony przez panią Lajewską krzesłem gdy para zastała go w mieszkaniu córki. Pobiegła po pomoc do syna i kiedy wróciła znalazła swego męża leżącego na podłodze. Młodszy Lajewski zginął od pchnięcia nożem próbując zatrzymać napastnika. Policja poszukuje sprawcę.

Zniesienie Opłat Dla Dzieci Biednych

Izba Legislatury stanowej stosunkiem głosów 68 do 43 wysłała do gubernatora Thompsona nową ustawę mającą pomóc dzieciom biednych w ukończeniu szkoły. Ustawa ta wymaga od dystryktów szkolnych zrzeczenia się wszelkich opłat od dzieci, które nie mogą sobie na to pozwolić.

"Jeżeli jesteś biedny i nie masz na tyle żeby zapłacić za takie rzeczy jak opłaty związane z zakończeniem roku szkolnego, czy też opłaty związane z lekcjami wychowami fizycznego itp., nie otrzymujesz tego wszystkiego co ci może dać szkoła" — powiedziała Carol Moseley Braun (D.-Chicago).

Thompson Obawia Się, Że Podwyżka Podatku Nie Zostanie Uchwalona

Springfield (ST) — Gub. Thompson wyraził w niedzielę obawę odnośnie szans podwyżki podatku stanowego. Gubernator stwierdził, iż może zaistnieć sytuacja, w której Legislatura zakończy sesję wiosenną — bez załatwienia sprawy podwyżki podatków. W tym układzie rzeczy, gdyby nie doszło do uchwalenia podwyżki podatku, stan będzie zmuszony wprowadzić daleko idące cięcia wydatków. Sesja Legislatury stanowej dobiegła końca w tym tygodniu.

Gubernator podkreślił, że nie jest w pełni przekonany, czy ustawodawcy zdążą uchwalić podwyżkę przed opuszczeniem Kapitolu stanowego. Ostanie dni bieżącej sesji dobiegają końca, a nowy, stanowy rok budżetowy, rozpoczyna się już w piątek. "Zbliżamy się w szybkim tempie do ostatecznego terminu", stwierdził Thompson.

Gubernator podkreślił, iż z uwagi na brak czasu, projekt ustawy w sprawie podwyżki podatku, musi przejść w przyśpieszonym tempie zarówno przez Izbę stanową jak i Senat. Thompson podkreślił, że z uwagi na to, należy się liczyć z faktem, iż w wypadku, jeśli nie da się załatwić tej sprawy do wtorku, szanse na uchwalenie podwyżki spadną niemal do zera.

Jednocześnie gubernator podkreślił, że zwołanie specjalnej letniej sesji Legislatury stanowej — celem uchwalenia podwyżki podatków — wydaje się niemal niemożliwe, z tej racji, że celem przeprowadzenia omawianej ustawy wymagana jest większość trzech piątych głosów, a po dniu 30 czerwca będzie to niemożliwe do osiągnięcia.

Thompson podkreślił raz jeszcze, że w wypadku, gdy ustawodawcy zakończą sesję w dniu 30 czerwca i rozjadą się do domów, bez uchwalenia podwyżki podatków — "muszą liczyć się z konsekwencjami tego rodzaju postępowania".

Niedawno jeszcze gubernator ostrzegł, że w wypadku, jeśli Legislatura nie uchwali podwyżki — będzie zmuszony do "podjęcia daleko idących kroków, m.in. do zwołania po dniu 1 lipca specjalnej sesji w celu uchwalenia wydatków. Ustanowienie zrównoważonego budżetu stanowego na następny rok, rozpoczynający się z dniem 1 lipca, jest możliwe jedynie w wypadku uchwalenia podwyżki podatków.

Uczestnicy Pokojowego Marszu Czekają Na Wizy Sowieckie

W ubiegłym tygodniu do Chicago przybyła trójka uczestników pokojowego marszu. "Seeb" Hall rozpoczął go już w zeszłym roku, w miejscowości Puget Sound, Washington. Po drodze dołączyli do niego Maggie Vrana z Dubuque, Indiana, Steve Hutfless z Omaha, Nabraska oraz Karl Mayer z Chicago.

Uczestnicy marszu podchodzą do kwestii jego celowości w sposób dość realistyczny. Pragną dotrzeć do Washingtonu, stamtąd do Europy Zachodniej, ale głównym terenem ich kampanii stanie się według obecnych założeń Związek Sowiecki.

Założenia są niewątpliwie piękne, tyle tylko, że jak dotąd nie otrzymali sowieckich wiz, o które wystąpili już dość dawno. Można wątpić, czy zostaną im one przyznane, gdyż wyraźnie zaznaczyli, że kiedy przekroczą już granicę bloków i udadzą się na wschód, liczą na pozwolenie odbywania swobodnych rozmów z napotkanymi ludźmi.

Dotychczas udało się dotrzeć do Moskwy tylko raz, w 1961 roku, za czasów Nikity Chruszczowa. Uczestnicy ówczesnego marszu, wśród których znajdował się również Karl Mayer, zostali nawet podjęci przez małżonkę sowieckiego wodza.

Nie to jednak było dla nich najważniejsze. Podstawą jest właśnie ów bezpośredni kontakt z ludźmi, który był poprzednio bardzo zaskakujący. Amerykanie byli zaskoczeni poglądami Sowietów, którzy z głębi serca wierzyli, że Stany Zjednoczone to źródło największego zła na świecie i że trzeba się zbroić, aby to zło zostało kiedyś zwalczone.

Nie chcieli słyszeć o pacyfiźmie i zerwaniu z przemocą, stale powoływali się na doświadczenia z okresu minionej wojny, na porównania z faszyzmem. Zresztą sami uczestnicy marszu przestali bujać w obłokach, wychodzą zatem z założenia, że należy żądać rzeczy niemożliwych, aby uzyskać choć minimalne ustępstwa.

Zamierzają przedstawić w Moskwie 15-stronnicowe propozycje pokojowe. Jeżeli oczywiście kiedyś tam dotrą. Gdyby mimo wszystko zdarzył się cud i wizy sowieckie zostały im przyznane, nie liczą wcale na uzdrowienie świata. Ich marsz ma raczej znaczenie symboliczne i w ten sposób pragną być rozumiani.

Już na pierwszym, amerykańskim odcinku marszu zebrali przeróżne doświadczenia. Niektórzy wyrażają dla nich zdecydowane poparcie i przyłączają się do marszu, przynajmniej na terenie swoich miejscowości. Inni dodają na drogach gazu, aby "pokojowcy" musieli uciekać w krzaki. Zdarza się również, że ludzie uważają ich za komunistów, a od tego czwórka demonstrantów zdecydowanie się odcina.

8 Tys. Złotych Za Uszycie Garnituru

Jak donosi "Express Ilustrowany" na uszycie garnituru w łódzkich punktach krawieckich czekać trzeba od dwóch do pięciu miesięcy (zależnie od punktu), a ceny wahając się w granicach 6-8 tys. zł. z wliczeniem kosztu dodatków.

Niedziela — Dniem Rekordowych Upałów

Ponad 750,000 Osób Wyległo Na Plaże Miejskie

Dzień 26 czerwca przejdzie w dziejach Chicago, jako rekordowy — w znaczeniu ustanowienia nowego rekordu, w zakresie upałów. W niedzielę termometr wykazywał 99 stopni F. (37 C.). Mieszkańcy miasta wylegli tłumnie na plaże, do parków i podmiejskich lasków. Wielu starało się schronić poza miasto, szukając ratunku przed prażącym słońcem w sąsiednich stanach.

Ponad 750,000 osób wyległo na plaże. Był to największy, zanotowany w br. tłum — na plażach miejskich. Na plażach nie pozostało ani skrawka wolnego miejsca. Wczorajsza niedziela była najbardziej gorącym dniem br. Poprzedni rekord w tym zakresie ustanowiony został w r. 1969. Termometr wskazywał w dniu tym 96 stopni. Niedziela była jednocześnie szóstym z kolei dniem, który przyniósł upał wynoszący ponad 90 stopni F. Pod wpływem gorąca poczęła pękać powierzchnia asfaltowa autostrad i ulic. Nawet w pobliżu jeziora Michigan, gdzie temperatura jest zazwyczaj nieco niższa, w dniu wczorajszym doszła do 100 stopni.

Na plaży Oak Street Beach znalazło się ponad 75,000 osób. Upał dawał się jednakże i na plażach bardzo we znaki. Wielu amatorów słońca i kąpieli nie mogło wytrzymać długo na plażach i zmuszonych było do szukania schronienia gdzie indziej — zazwyczaj w dobrze klimatyzowanych pomieszczeniach (jeśli były dostępne).

Ponad 25,000 osób oglądało mecz na Soldier Field pomiędzy drużynami Chicago Blitz a Michigan Panthers. O godz. 2:30 po poł. termometr na stadionie wskazywał 106 stopni. W połowie meczu temperatura doszła do wys. 130 stopni.

Wskutek przeciążenia linii elektrycznych, w wielu miejscowościach podmiejskich zanotowano chwilowe braki w dostawie prądu.

Władze policyjne podały, że około 100 aut "utknęło" w niedzielę na autostradach Tri-State i East-West Tollway. Na innych szosach zanotowano opóźnienia i korki.

Na szczęście biuro meteorologiczne przewiduje na dziś ochłodzenie. Po deszczu jaki spadł w ciągu nocy, przewiduje się na poniedziałek dalsze opady oraz temperaturę w wys. 70 kilku stopni.

Setki Zwierząt Giną Na Autostradach w Pobliżu Miasta

W ubiegłym tygodniu, pasażerowie kolejki zmierzającej w kierunku lotniska O'Hare byli świadkami nietypowego wydarzenia. W miejscu, gdzie płatne odcinki austostrad Northwest i Tri-State łączą się z Kennedy Expy., na wysokości ulicy Cumberland, pomiędzy przejeżdżającymi samochodami pojawił się przerażony jeleń.

Nie ulegało wątpliwości, że zwierzę jest ogarnięte paniką, tym bardziej że pojazdy poruszają się w tych okolicach z dużą prędkością. Obserwatorzy spodziewali się tragedii, tym razem jednak udało się jej uniknąć.

Wiedziony instynktem jeleń zatrzymał się pomiędzy pasami ruchu, a następnie wykorzystał moment, kiedy droga była wolna, aby przebiec w stronę terenów leśnych nad rzeką Des Plaines.

Jego szczęście można uznać za niebywałe, gdyż zazwyczaj podobne sytuacje kończą się śmiercią zwierzęcia. Każdego roku ginie ich w pobliżu lotniska kilkaset sztuk. Wystarczy, aby oddaliły się na parę jardów od naturalnych rezerwatów przyrody, rozrzuconych na terenie powiatu Cook.

Roland Eisenbeis, superintendent dystryktu lasów w naszym powiecie stwierdził, że praktycznie nie można już nazywać rezerwatów naturalnymi parkami przyrody. Znajdują się one tak blisko zabudowań, często dużych osiedli mieszkaniowych, że naturalne środowisko zwierząt, zostało na zawsze zakłócone.

Główną przyczyną ich śmierci są właśnie wypadki samochodowe. Widok przerażonego jelenia, który stara się przemknąć wśród pojazdów, nie należy wcale do rzadkości.

Ogólna ilość jeleni, żyjących w naszym powiecie, wynosi około 5,000 do 6,000. Pomimo, że zostało im narzucone niezbyt dla nich przyjemne sąsiedztwo człowieka, pogłowie tych zwierząt wykazuje stałe tendencje zwyżkowe.

W przyszłym miesiącu przedstawiciele władz stanowych zamierzają przystąpić do szczegółowych badań ilości, reprodukcji oraz migracji jeleni w powiatach Cook, Lake, Du Page oraz Kane.

Prace te przewiduje się na 3 lata i ich głównym celem jest znalezienie alternatywy wobec możliwości odstrzału jeleni, który ma utrzymać ich liczbę na stałym poziomie. Rozwiązanie to jest zdecydowanie odrzucane przez władze większości położonych na tym terenie powiatów.

Sytuacja jest zatem dość nietypowa. Z jednej strony zwierzęta stale giną na drogach, powodując tym samym ogromne zagrożenie dla kierowców, a z drugiej, jest ich coraz więcej, podczas gdy tereny leśne mają ograniczoną powierzchnię.

Jakakolwiek decyzja zostanie podjęta, metropolia chicagoska może poszczycić się pewnym rekordem — nie ma innego miasta równej wielkości, gdzie nadmiar dzikich zwierząt stały się problemem.